

NIE MY prosimy o PRZEBACZENIE

II sesja Rady Naczelnej TRZZ

Spółeczeństwo województwa koszalińskiego w listach i rezolucjach podejmowanych na zebraniach i masowych dając wyraz oburzeniu, które wywołało „orędzie” biskupów polskich do biskupów zachodnoniemieckich.

★

W Katowicach obradowała II sesja Rady Naczelnej Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. Centralnym tematem obrad, którym przewodniczył wiceprezes Rady Naczelnej Towarzystwa — Jan Izydorek, było „orędzie” biskupów polskich do episkopatu niemieckiego.

W CZORAJ odbyło się w Słupsku plenum Zarządu Oddziału Powiatowego ZBoWiD celem dokonania oceny ostatnio odbytych zebrania kół w mieście i powiecie. Uczestnicy plenum uchwalili rezolucję, w której protestują przeciwko „orędziu” biskupów polskich. W rezolucji czytamy m. in.:

„Kategorycznie protestujemy przeciwko występowaniu w naszym imieniu czynników nieupoważnionych do tego. Nasz naród nie popełnił żadnych zbrodni i nie ma potrzeby prosić o przebaczenie biskupów NRF. Przelana krew i

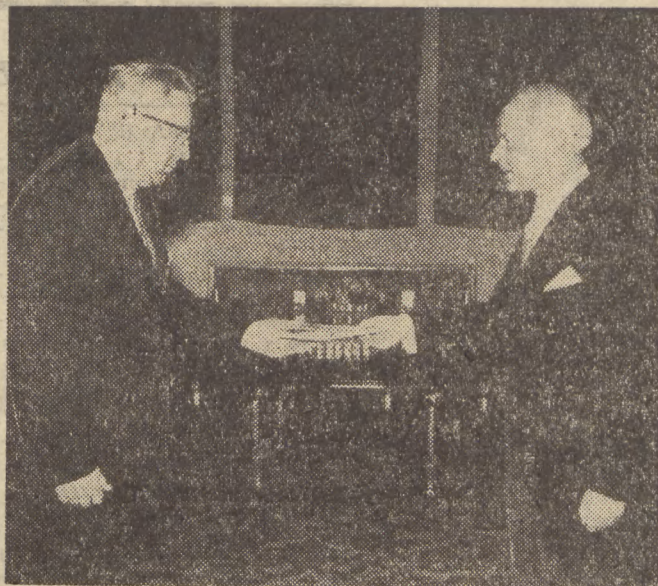
tysiące mogił polskich żołnierzy rozsypanych na naszej przestarzałej ziemi piastowskiej nie mogą stanowić dla nikogo przetargu. Nasza odpowiedź jest jedna: „byliśmy, jesteśmy i pozostaniemy tu na zawsze”.

18 bm. lekarze i aktywi komisji społeczno-lekarskich z całego województwa zaprezentowali przeciw mieszaniną się hierarchii kościelnej do polityki zagranicznej Polski Ludowej. W podjętej rezolucji stwierdzają oni m. in. „Potępiamy z całą stanowczością wystąpienie episkopatu sprzeczne z interesami całego społeczeństwa i naszymi osobi-

stymi. Uznajemy wolność wyznania, lecz sprzeciwiamy się wykorzystywaniu tej wolności dla celów godzących w interes naszej ojczyzny”.

Niemal wszyscy autorzy listów i rezolucji podkreślają, że biskupi nie mają żadnego prawa do prowadzenia przetargów z biskupami niemieckimi w sprawie polskich Ziemi Zachodnich i Północnych. „Stwierdzamy, że ani rząd polski, ani naród polski nie upo-

(Dokończenie na str. 2)



13 bm. przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab przyjął na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Szwajcarii w Polsce — Guido Keela, który złożył listy uwierzytelniające.

Na zdjęciu: E. Ochab (z lewej) przyjmuje listy uwierzytelniające od ambasadora G. Keela.

(CAF — Szyperko)

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w ZMS

★ WARSZAWA (PAP)

ZMS, zgodnie z postanowieniami statutu, przeprowadza obecnie w swoich organizacjach kampanię sprawozdawczo-wyborczą. Stanowi ona okazję do krytycznego przeglądu dotychczasowej działalności wszystkich ogniw Związku, skupu młodzieży. Blisko 90 proc. z przeszło 34 tys. kół ZMS istniejących w zakładach pracy, szkołach i uczelniach odbyło zebrania, na których młodzież omawia pracę kół, nakreśla zadania na przyszłość.

Dalszym etapem kampanii sprawozdawczo-wyborczej będą konferencje powiatowe, miejskie i dzielnicowe, których większość odbędzie się w styczniu i w lutym, a następnie wojewódzkie — w marcu i kwietniu.

W marcu 1966 r.

Zjazd KTSK

★ (INF. WL.)

Wczoraj obradował w Koszalinie Zarząd Koszalińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Celem tego spotkania, któremu przewodniczył wiceprezes KTSK, sekretarz KW PZPR w Koszalinie, tow. Z. Kanarek było przede wszystkim sprawozdanie z działalności i programowych przedsięwzięciach się zjazdem KTSK. Zarząd Towarzystwa ustalił, że zjazd odbędzie się w marcu przyszłego roku. Na zjeździe zostanie ocenione, czy było a czym może być w warunkach naszego województwa stowarzyszenie społeczne tego typu. Wokół też spraw problemowych i programowych koncentrowała się dyskusja na spotkaniu Zarządu KTSK.

Zarząd poza tym zatwierdził zmiany na stanowisku sekretarza generalnego KTSK. Na miejsce Józefa Narkowicza powołano Jerzego Szweja. (sten)

Od 23. bm. zimowe ferie w szkołach

Sroda 22 bm. będzie ostatnim przed zimowymi feriami dniem lekcji w szkołach. Zajęcia zostaną wznowione 6 stycznia przyszłego roku. Przewiduje się, że na kolonie i obozy zimowe wyjedzie w tym roku ponad 50 tys. dzieci i młodzieży, tj. tyle, co w roku poprzednim. W większym natomiast zakresie będą organizowane różnorodne zajęcia w miejscach zamieszkania, które obejmą w przybliżeniu ok. pół miliona młodzieży.

Wiele inicjatyw w zakresie akcji zimowej wykazuje TPD. Poszczególne okręgi Towarzystwa organizują podczas ferii 13 kolonii dla 1.360 dzieci oraz 11 obozów dla młodzieży. TPD uruchamia 119 placówek wczasów w mieście dla ok. 7,5 tys. dzieci. Uczestnicy tych wczasów będą mieli zapewnione bezpłatne wyżywienie. Otwartych zostanie ponadto przez TPD przeszło 500 punktów tzw. małych form wczasów tj. zajęć w świetlicach, na lodowiskach i placach zabaw dla ok. 137 tys. dzieci.



Dziś będzie zachmurzenie duże z chwilowymi rozproszonymi. Okresami opady deszczu. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich, skrajnie na południowe. Temperatura około plus 2-4 st.

Rządowa delegacja gospodarcza udała się do Moskwy

★ WARSZAWA (PAP)

Do Moskwy udała się rządowa delegacja gospodarcza celem wzięcia udziału w III sesji międzyrządowej polsko-radzieckiej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Delegacji przewodniczy wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!



Cena 50 gr

A B

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

Rok XIV Wtorek, 21 grudnia 1965 roku Nr 304 (4129)

★ Naród wietnamski uroczysto obchodzi 1 wielkie rocznice
★ Gratulacje z ZSRR

WALCZĄ I ZWYCIĘŻAJĄ

MOSKWA (PAP)

L. BREZNIĘW, N. PODGÓRNY i A. KOSYGIN w imieniu narodu radzieckiego przestali gorące pozdrowienia narodowi Wietnamu Południowego z okazji 5. rocznicy utworzenia Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Prezydent Francji Charles de Gaulle.

FOT-CAF



W depeszy podkreślają oni, że Front stał się jedynym, legalnym przedstawicielem narodu Wietnamu Południowego. Ludzie radziecy — czytamy w depeszy — udzielali i nadal udzielają poparcia narodowi wietnamskiemu w jego bohaterskiej walce z imperialistami Stanów Zjednoczonych. USA powinny wycofać swe wojska z Wietnamu i natychmiast zaprzestać bombardowania DRW.

Imperialistów amerykańskich czeka w Południowym Wietnamie niechybna klęska.

LONDYN — HANOI (PAP)

W stolicy Wietnamu Południowego odbył się w niedzielę wielki wiec ludności z okazji przypadających w tych dniach trzech wielkich rocznic w historii narodu wietnamskiego: pięćdziesiąt lat powstania Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego (20 grudnia), 19. rocznicy wybuchu wojny wietnamskiej przeciwko kolonizatorom francuskim (19 grudnia) i 21. rocznicy powstania Wietnamskiej Armii Ludowej (22 grudnia). Na wiecu przemawiał członek prezydium Wietnamskiego Frontu Patriotycznego, członek KC Partii Pracujących Wietnamu.

Wczoraj w Hanoi odbyła się z udziałem prezydenta DRW oraz przedstawicieli partii i rządu DRW uroczysta akademicka z okazji wspomnianych wyżej rocznic.

Jak donoszą korespondenci zachodnich agencji prasowych, ubiegła niedziela uobowiąła w Sajgonie pod znakiem licznych akcji południowców.

(Dokończenie na str. 2)

F. MITTERRAND:

Gers — 65,24, Aude — 64,81, Ariège — 62,51, Nièvre — 61,02, Herault — 60,08.

W wypowiedzi dla radiostacji „Europa 1” sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej, Waldeck Rochet komentując wyniki drugiej tury wyborów prezydenckich oświadczył m. in., że świadczy one o sukcesie kan-

(Dokończenie na str. 2)

W telegraficznym SKRÓCIE

SESJA IZBY LUDOWEJ NRD

● BERLIN

W stolicy NRD rozpoczęła dwudniowe obrady siedemnasta sesja Izby Ludowej. Porządek obrad przewiduje jako zasadniczy temat pierwsze i drugie czytanie projektu ustawy o prawie rodzinnym, ustawy o zapobieganiu i zwalczaniu chorób zakaźnych oraz ustawy o banku emisyjnym (Deutsche Noten-Bank).

POROZUMIENIE

● WIEDEN

Jugosławia i Austria podpisały porozumienie, przewidujące zniesienie wiz. Porozumienie to z dniem 21 bm. weszło w życie. Jugosławia zniósła już wizy w ruchu z 17 krajami.

ERHARD W BIAŁYM DOMU

● WASZYNGTON

Kancelarz zachodnoniemiecki przybył do stolicy USA z dwudniową wizytą oficjalną. Wczoraj spotkał się on z prezydentem Johnsonem.

ZAKOŃCZONA WIZYTA

● LONDYN

Premier brytyjski Wilson opuścił wczoraj Ottawę udając się do kraju po zakończeniu wizyty w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie.

SHASTRI W RANGUNIE

● DELHI

Premier Indii — Shastri przybył z wizytą do stolicy Birmy, gdzie przeprowadzi rozmowy z premierem i ministrem obrony tego kraju generałem Ne Winem.

STRAJK W ADENIE

● LONDYN

Po raz trzeci strajku robotników zatrudnionych w brytyjskiej bazie wojskowej w Adenie. W strajku bierze udział personel. Liczący 7 tys. osób.



● WZROST SIŁ LEWICY ● TYLKO 2 MLN GŁOSÓW DZIELIŁO MITTERRANDA OD ZWYCIĘSTWA

Charles de Gaulle prezydentem Francji

PARYŻ (PAP)

75-letni Charles de Gaulle, został wybrany prezydentem Francji na dalszych 7 lat. W dniu wczorajszym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Francji opublikowało oficjalne ale jeszcze nie ostateczne wyniki drugiej tury wyborów prezydenckich we Francji.

Zgodnie z tymi danymi uprawnień do głosowania było 28.558.709 wyborców.

W głosowaniu wzięło udział: 24.124.448 osób (84 proc.); głosów ważnych oddano 23.454.811;

na de Gaulle'a padło 12.868.661 głosów (55 proc.), zaś na Mitterranda — 10.586.150 (45 proc.).

GEN. DE GAULLE:

Bas Rhin — 79,88, Haut Rhin — 74,00, Manche — 73,31, Moselle — 71,79, Vendée — 71,15.

Rasizm i przywileje

Manifestacje Ku Klux Klanu, dyskryminacja dzieci murzyńskich, brutalne akcje policji przeciwko Murzynom — oto przejawy jednego z najpoważniejszych konfliktów wewnętrznych USA — rasizmu. Zdjęcie przedstawia typową interwencję białej policji przeciwko domagającym się ludzkich praw Murzynom. A tymczasem tygodnik amerykański „Newsweek” w artykule, zatytułowanym „Tylko jeden kolor”, stwierdza, że Murzyni z USA, biorący udział w wojnie wietnamskiej, mają nie tylko te same obowiązki, lecz i identyczne, co biali — przywileje. Autor nazywa wojnę w Wietnamie wojną „integrującą” — bowiem przestają istnieć rozdzielenia między białymi i czarnymi Amerykanami. Widocznie w dzungli wietnamskiej rasizm USA łaskawie wybacza Murzynom ich czarną skórę, obracając całą nienawiść wyłącznie przeciwko smagłym Wietnamczykom... (CAF)



Bohaterski czyn milicjanta

● KATOWICE (PAP)

Jak podaje „Trybuna Robotnicza”, w jednym z domków fińskich naprzeciw Stadionu Śląskiego wybuchł pożar. W mieszkaniu zajęętym ogniem znajdowała się mała dziewczynka. Na ratunek pospieszył kpr. MO Bronisław Kastelik. Ponieważ ogień oddał mu drogę przez klatkę schodową wyskoczył z dzieckiem w ramionach z okna, znajdując się na pierwszym piętrze. Dziewczynka wyszła z wypadku bez szwanku, natomiast bohaterski milicjant doznał poważnych obrażeń i został odwieziony do szpitala, gdzie otoczono go troskliwą opieką.

Walczą i zwyciężają

(Dokończenie ze str. 1)

wowietnamskiego ruchu oporu. W wielu dzielnicach mia sta uczestnicy ruchu atakowali patroli policji reżimowej.

LONDYN, NOWY JORK, HANOI (PAP)

Amerykańskie superfortece odrzutowe typu B-52 bombardowały w poniedziałek domniemane pozycje partyzantów w tzw. strefie D — około 60 km od Sajgonu.

W pobliżu Quang Ngai, 12 km na południe, partyzanci dwukrotnie atakowali w niedzielę posterunek wojsk rządowych zadając obrażenia, jak pisze UPI, ciężkie straty, a następnie wycofali się do džungli.

50 km na południe od Da Nang zderzyły się w powietrzu dwa samoloty USA. Zginęło 4 wojskowych USA, znajdujących się na ich pokładzie.

W związku z poprawą pogody lotnictwo USA wznowiło barbarzyńskie naloty na Wietnam Północny, bombardując zwłaszcza szlaki i węzły komunikacyjne. 72 km od Hajfongu zestrzelony został samolot amerykański typu F-105.

PROTEST

WARSZAWA (PAP)

W związku z piątą rocznicą utworzenia Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego na terenie całej Polski odbywają się zebrania i wiece, na których społeczeństwo polskie wyraża solidarność z narodem wietnamskim, prowadzącym od wielu lat walkę o wolność. Naród polski wyraża protest przeciwko agresji amerykańskiej w Wietnamie oraz domaga się za przerwania interwencji i krwawej wojny.

POMOC ALGERII DLA WIETNAMU POŁUDNIOWEGO

ALGER (PAP)

Rada Rewolucyjna Algierii przekazała 20 tys. dinarów (około 1.460 funtów szterlingów) i 4 tony środków lekarskich Narodowemu Frontowi Wyzwolenia Wietnamu Południowego. Jeden z członków Rady wręczył czek i madyka menty przedstawicielowi KC tego Frontu, stałemu reprezentantowi tej organizacji w Algierii, Huynh Van Tamowi.

PAPIEŻ WZYWA DO ZAPRZESTANIA OGNI W WIETNAMIE

PARYŻ (PAP)

Papież Paweł VI w swym przemówieniu wygłoszonym w ubiegłą niedzielę do wiernych zwrócił uwagę na zaostanie się wojny w Wietnamie, wzrost liczby walczących i

równocześnie wzrost liczby ofiar i uciekinierów, wzrost niebezpieczeństwa rozszerzenia się konfliktu wojennego. Papież wyraził pragnienie, by przynajmniej na okres świąt przyjęte zostało zrealizowane zawieszenie broni w Wietnamie, by dzień świąteczny stał się dla wszystkich dniem pokoju.

Opowiedział się też za wszczęciem rokowań, które do prowadziłyby do pokoju w Wietnamie.

Obrady przedstawicieli komunistycznych partii Europy zachodniej

★ WIEDEN (PAP)

Biurowie Polityczne KC Komunistycznej Partii Austrii zakomunikowało, że w Wiedniu odbyło się spotkanie przedstawicieli partii komunistycznych kapitalistycznych krajów Europy. Celem tego spotkania było przygotowanie nowej konferencji partii tych krajów, która odbędzie się w przyszłym roku. Jej zadaniem będzie omówienie aktualnych doświadczeń klasy robotniczej oraz kwestia jednolitej siły demokratycznych w walce przeciwko kapitalizmowi monopolistycznemu. W czasie spotkania wiedeńskiego przedyskutowano kwestię porządku dziennego przyszłej konferencji.

Bundesmarine uzbraja się w RAKIETY

BONN (PAP)

W ciągu najbliższych lat stocznia zachodniemiecka zbuduje 10 okrętów bojowych — korwet wyposażonych w rakiety „Tartar”. Zamówienie to złożone zostało w związku z programem zmiany uzbrojenia Bundesmarine.

Program wyposażenia marynarki NRF w broń rakietową obejmuje również okręty większego kalibru. USA i NRF zawarły już porozumienie w sprawie budowy w stocznich amerykańskich trzech niszczycieli uzbrojonych w rakiety. Dalsze 3 okręty tego typu mają być zbudowane w stocznich zachodniemieckich.

Jak podkreśla dziennik „Die Welt”, okręty rakietowe Bundesmarine stanowią mają „trzon” marynarki NRF. Rejonem ich działania jest Bałtyk.

Przywódcy ZSRR zaproszeni do odwiedzenia Algierii

★ MOSKWA (PAP)

ALGERIA i ZSRR podkreślają pomyślny rozwój współpracy w różnych dziedzinach i stwierdzają, że stosunki między oboma krajami odpowiadają żywotnym interesom ich narodów. Strona algijska oceniła również z uznaniem wydatną pomoc radziecką dla umocnienia i rozwoju algierskiej niezależnej gospodarki i budowy w Algierii nowego życia. Oto słowa opublikowanego w Moskwie wspólnego komunikatu o pobyście w ZSRR przewodniczącego Rady Rewolucyjnej przewodniczącego Rady Ministrów Algierii, H. Bumedi na.

Wspólny komunikat radziecko-algijski

Bumedi i towarzyszące mu osoby w dniach od 13 do 18 bm. przeprowadzili rozmowy z A. Kosyginem, N. Podgornym i innymi przywódcami radzieckimi. Bumedi przeprowadził również rozmowę z Leonidem Breżniewem.

Strona algijska podkreśliła — czytamy w komunikacie — że narody walczące z kolonializmem, neokolonializmem i imperializmem stale odczuwają braterskie poparcie ZSRR. Strona radziecka stwierdziła swe całkowite zrozumienie dla ideałów rewolucji algierskiej przyjmując z zadowoleniem oświadczenie przywódców algierskich, że również w przyszłości prowadzić będą kraj drogą umocnienia niezawisłości narodowej i budowy socjalizmu.

Przedstawiciele obu krajów wytyczyli kroki w dziedzinie realizacji zawartych porozumień dwustronnych przypisując duże znaczenie dalszemu rozwojowi współpracy i korzystnej dla obu krajów wymiany handlowej.

Oba rządy stwierdzają, że ich poglądy na omawiane problemy sytuacji międzynarodowej są zbieżne, lub bliskie. ZSRR ocenił wysoko prowadzoną przez Algierię politykę pozytywnej neutralności i nie zaangażowania, zaś strona algijska podkreśliła doniosły wkład ZSRR do walki o umocnienie pokoju światowego.

Obie strony zdecydowanie potępiły interwencję Stanów Zjednoczonych w Południowym Wietnamie i ich agresję przeciwko DRW, wyraziły całkowitą solidarność z walczącym narodem wietnamskim i żądają natychmiastowego zaprzestania agresji i wycofania wojsk obcych z Wietnamu. Obie strony deklarują całkowite poparcie dla znanych czterech punktów rządów DRW i wyrażają niezłomne przekonanie, iż problem wietnamski może być rozstrzygnięty jedynie z udziałem Narodowego Frontu Wy-

PRZYJAZŃ i współpraca

zwolenia Wietnamu Południowego.

ZSRR i Algieria popierają wyzwoleniec walkę narodów Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej.

Obie strony wypowiedziały się stanowczo za natychmiastowym usunięciem z ONZ klikli czangkajszekowskiej i za przywróceniem ChRL legalnych praw w tej organizacji.

ZSRR i Algieria występują na rzecz powszechnego i całkowitego rozbrojenia, na rzecz rozszerzenia Układu

Moskiewskiego o zakazie doświadczeń z bronią jądrową również na doświadczenia pod ziemią, na rzecz układu o zakazie stosowania broni jądrowej i tworzenia stref bezatomowych. Popierają propozycje w sprawie zawarcia międzynarodowego układu o nierozpowszechnianiu broni jądrowej i zaznaczają, iż przypisują ogromne znaczenie do umocnienia bezpieczeństwa w Europie, a w związku z tym do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Przywódcy radzieccy przyjeżdżają do Algierii.

Stan napięcia w Dominikanie

Krwawe starcia w Santiago

LONDYN (PAP)

Agencje zachodnie donoszą, że w ubiegłą niedzielę, w drugim pod względem wielkości mieście Republiki Dominikańskiej, Santiago doszło do zaciętych starć między oddziałami lotnictwa a grupą dawnych żołnierzy pułkownika Caamano.

W niedzielę płk Caamano wraz z grupą współpracowników udał się do Santiago by wziąć udział w uroczystościach żałobnych ku czci ofiar dominikańskiej wojny domowej. Uroczystości te odbywały się na miejscowym cmentarzu. W pewnej chwili dawni

żołnierze wojsk konstytucyjnych zostali zbrojnie zaatakowani przez oddziały lotnictwa. Caamano i jego towarzysze schronili się w pobliskim hotelu, który został otoczony przez napastników i ostrzelany z dział bezodrzutowych oraz ciężkiej broni piechoty.

Do Santiago wysłano na polecenie rządu tymczasowego kilka helikopterów, które przystąpiły do ewakuowania obłążonych żołnierzy Caamano. Ewakuacja ta zostanie zakończona prawdopodobnie w poniedziałek rano.

Na wieść o wydarzeniach w Santiago na ulice stolicy kraju, Sató Domingo, wybiegły tłumy ludności cywilnej. W starciach z policją zginęły 2 osoby.

Tymczasowy prezydent Dominikany, Godoy, obiecał przywódcom związków zawodowych, że ludzie odpowiedzialni za starcia w Santiago zostaną ukarani. Przywódcy związków zawodowych ostrzegali, że w przeciwnym wypadku ogłoszony zostanie strajk patriotyczny.

LONDEN (PAP) Podczas walk w Santiago poniosło śmierć 26 osób. Wśród zabitych znajduje się płk Juan Lora Fernandez, były szef sztabu armii rządu powstańczego, oraz troje dzieci, które przypadkowo znalazły się na terenie walk.

SOFIA (PAP)

W LATACH 1967—1968 zbudowana zostanie pomiędzy ZSRR a Bułgarią nowa linia wysokiego napięcia do przekazywania energii elektrycznej — oświadczył przebywający w Bułgarii minister energetyki i elektryfikacji ZSRR, Piotr Nieporoznyj. Jej długość wyniesie 700 kilometrów. Linia będzie przebiegała przez Rumunię do Sofii.

Nowa 700-kilometrowa linia wysokiego napięcia pomiędzy ZSRR a Bułgarią

Niezależnie od planowanej budowy przesyłowej, tranzytowej linii energetycznej ZSRR — Rumunia — Bułgaria, powstaje druga linia wysokiego napięcia pomiędzy miejscowościami Bojczynowa w Bułgarii i Crajowa w Rumunii. Dzięki zbudowaniu tej 110-kilometrowej linii Bułgaria w połowie przyszłego roku włączona zostanie do wspólnego Zjednoczonego Systemu Energetycznego „Pokój”.

De Gaulle prezydentem Francji

(Dokończenie ze str. 1)

dydata wszystkich sił lewicowych i republikańskich Francois Mitteranda. Reżim władzy personalnej — powiedział Waldeck Rochet — wyjdzie z tych wyborów bardzo osłabiony. Oczywiście za de Gaullem wypowiada się jeszcze nie mało Francuzów, uczciwych ludzi pracy kochających swój kraj. Jednakże za przykładem wielu innych odejdą oni tro od gaulizmu, który jest narzędziem monopoli i przetrwania obozu demokracji... W zakończeniu Waldeck Rochet wskazał na konieczność sojuszu wszystkich robotników i sił demokratycznych. Francuska Partia Komunistyczna powiedział on — dołoży jeszcze większych wysiłków w celu osiągnięcia jednolitej klasy robotniczej, sojuszu wszystkich sił demokratycznych i postępowych.

Dyrektor „Humanite”, członek Biura Politycznego KC FPK, E. Fajon pisze na łamach tego dziennika, że wybory wykazały jaką potęgę reprezentuje jedność sił lewicowych. Zadanie polega obecnie na tym, aby partie i ugrupowania demokratyczne przyszyły od zbliżenia do wspólnych akcji, do szybszego utrwalenia sojuszu wokół wspólnego programu.

Mimo apelów Sukarno terror wobec lewicy nie słabnie

NOWY JORK (PAP)

Agencje amerykańskie donoszą z Djakarty, powołując się na informacje agencji Antara, że prezydent Sukarno ponownie zwrócił się do prze wodniczącego organizacji mu zulmańskiej Muhammadiyah oraz do organizacji studentów muzułmańskich z apelem o położenie kresu terrorowi antykomunistycznemu. Z podobnym apelem wystąpił drugi wicepremier Leimena.

Mimo tych apelów w Indonezji trwa nadal kampania prowadzona przez prawicę przeciwko siłom lewicowym. UPI informuje, że żołnierze i urzędnicy rządowi spalili publicznie przed ratuszem w Sukabumi, drugim co do wielkości mieście na Jawie zachodniej, książki i inne wydawnictwa, których autorami byli komuniści.

Nota protestacyjna rządu ChRL do rządu indonezyjskiego

PEKIN (PAP)

Ambasada ChRL w Indonezji przestała indonezyjskiemu ministerstwu spraw zagranicznych notę protestacyjną przeciwko prześladowaniom ludności narodowości chińskiej w Medan i przyległym okęgach na północnej Sumatrze, organizowanym 10 grudnia przez indonezyjską prawi-

wicę. Po wymienieniu konkretnych faktów, prześladowania, nota domaga się od rządu indonezyjskiego ukarania organizatorów incydentów, w których zginęło szereg osób narodowości chińskiej, udzielania pomocy rodzinom ofiar incydentów oraz wyrównania strat i udzielenia zapomóg tym osobom narodowości chińskiej, które w wyniku tych wydarzeń pozbawione zostały środków do życia i dachu nad głową. Ambasada chińska domaga się również podjęcia przez rząd indonezyjski odpowiednich kroków, aby zapobiec tego rodzaju aktom terroru w przyszłości.

Spoleczeństwo protestuje ★ II sesja Rady Naczelnej TRZZ

(Dokończenie ze str. 1)

ważni biskupów polskich do niepozytalnego wystąpienia w imieniu narodu w sprawach polityki zagranicznej Polski i w sprawach naszych Ziemi Zachodnich...” — podkreśla załoga Spółdzielni Inwalidów w Jastrowiu.

Napływające listy i rezolucje stwierdzają, że tekst „ore dia” jest sprzeczny z uczuciami narodu polskiego. Co mamy wybaczać Niemcom, kto ośmiela się podważać postanowienia Układu Poczdamskiego i w czym interesie — oto pytania, które się powtarzają. Studenci Studium Nauk przychodzących w Koszalinie piszą w swej rezolucji: „List wystosowany do episkopatu NRF jest niezgodny z przekonaniem i interesami narodu polskiego, bowiem nie my powinniśmy prosić o przebaczenie za skutki wojny. Sprzeciwia się temu pamięć sześciu milionów zamordowanych Polaków. O polskiej przeszłości Ziemi Zachodnich i Północnych świadczą fakty historyczne, którym nie da się zaprzeczyć. Ziemię tę właśnie do nas wróciły, a nie na żaden „rozkaz Hantów”.

Wielu autorów listów i rezolucji domaga się od biskupów polskich publicznego wyjaśnienia celów, które zamierzano osiągnąć za cenę „ore dia”.

UCZESTNICY II sesji Rady Naczelnej TRZZ, która ostatnio obradowała w Katowicach podkreślali, iż ogólnopolski charakter sprawy, której służy Towarzystwo — sprawy odzyskanych po wiekach polskich Ziemi Zachodnich i Północnych — skupia i skupia w jego szeregach

nie i w sposób szkodliwy w nasz interes narodowy.

List biskupów w wielu istotnych punktach budzi protest, jest niezgodny z odczuciem całego społeczeństwa, całego narodu polskiego, który w sprawach naszych Ziemi Zachodnich i Północnych dawał i daje niezliczone dowody jedności poglądów i uczuć. Pro-

pularyzować w kraju i za granicą, a zwłaszcza w Niemczech zachodnich, osiągnięcia naszych Ziemi Zachodnich i Północnych.

W czasie sesji omówiono również przebieg obchodów 26-lecia powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy oraz nakreślono formy udziału Towarzystwa w obchodach Tysiąclecia Państwa Polskiego w 1966 r.

Tytuł honorowego członka TRZZ postanowiono nadać przewodniczącemu Rady Naczelnej Towarzystwa — prof. Stanisławowi Kulczyńskiemu.

Zespołowi Polskiej Agencji Zachodniej, obchodzącej obecnie 20-lecie swej działalności, przyznano odznakę „Zasłużone go działacza TRZZ”. Odznakę tę wręczył redaktorowi naczelnemu ZAP — Janowi Moszczeńskiemu Jan Izidorczyk. Udekorował on również odznaką „Zasłużone go działacza TRZZ” 5 aktywistów Towarzystwa: Romana Stachonia, Jacka Koraszewskiego, Franciszka Szymiczka, Czesława Pilińskiego i Huberta Ziaję.

Podczas sesji powołano w skład plenum Rady Naczelnej TRZZ nowych członków: Józefa Machno i Józefa Hlebowicza. W związku z powołaniem na inne stanowisko dotychczasowego sekretarza Rady Naczelnej TRZZ — Czesława Pilińskiego, sekretarzem Rady Naczelnej wybrano Józefa Machno.

NIE MY PROSIMY o PRZEBACZENIE

ludzi o różnych światopoglądach, zarówno wierzących, jak i niewierzących. Działacze TRZZ wyrażali zdziwienie, iż po patriotycznym wystąpieniu episkopatu w sprawie Ziemi Zachodnich i Północnych, złożone we Wrocławiu w związku z 20-leciem polskiej organizacji kościelnej na tych ziemiach biskupi w orędziu do biskupów niemieckich zajęli stanowisko, które budzi powszechny protest. Stanowisko to umocniło nie tylko biskupom niemieckim, lecz również wyraziło ciętelom wszelkich nacjonalistycznych i rewizjonistycznych kierunków w NRF, interpretacja, kalkulacje oraz wyczyny propagandowe, godzące wyraz

blem ten poruszali liczni dyktanci, a wśród nich przed stawiciele z wielu miast naszych Ziemi Zachodnich. Członek Rady Naczelnej TRZZ — ks. płk. Michał Zawadzki wskazując na sprzeciw, jaki orędzie polskich biskupów wywołało w naszym społeczeństwie, podkreślił, iż dokument ten, będący gestem miłości i pokory chrześcijańskiej, nie powinien być elementem działalności politycznej. Głos zabrali również przedstawiciele Kościoła Ewangelickiego — ks. biskup Karol Kotula, który z uznaniem mówił o działalności TRZZ oraz podkreślił, iż Kościół Ewangelicki czyni duże wysiłki, aby spo-

Bankowcy o przedsiębiorstwach

Rola banku w naszym systemie finansowym jest bardzo duża. Narodowy Bank Polski, oprócz emisji pieniądza, sprawowania kontroli nad działalnością przedsiębiorstw, obsługi budżetu państwa itp. oddziałuje m. in. w znacznym stopniu na przebieg procesów gospodarczych przez udzielenie odpowiednich kredytów. Jedną z form wpływających na ożywienie gospodarcze są kredyty na inwestycje szybko rentujące się.

WJAKIM stopniu przedsiębiorstwa ko szalińskie korzystają z tych kredytów dla rozwinięcia swe go potencjału produkcyjnego i jakie osiągnęły wyniki, zapytaliśmy dyrektora Oddziału Woj. NBP w Koszalinie, tow. BOLESŁAWA STĘPNIA.

— Na styczniowym plenum Komitetu Wojewódzkiego partii mówiliście, Towarzyszu Dyrektorze, o możliwościach korzystania z kredytów szybko rentujących i deklarowaliście pomoc banku w tym zakresie. Co się zmieniło w ciągu tego roku?

— Mówiąc ogólnie my — bankowcy możemy być zadowoleni z realizacji przyjętego zobowiązania. Wyniki jakie uzyskaliśmy w bieżącym — je szcze nie zakończonym — roku są znacznie lepsze niż w latach poprzednich. W ciągu 11 miesięcy br. udzieliliśmy 25 mln zł kredytów na inwestycje szybko rentujące, co stanowi 133 proc. sumy kredytów udzielonych w roku ubiegłym. Natomiast na inwestycje drobne udzieliliśmy kredytów o ogólnej sumie 68,6 mln zł, czyli o prawie 100 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Biorąc pod uwagę to, że wydatkowane nakłady zwracają się w krótkim okresie, w bieżącym roku zdołaliśmy znacznie ożywić działalność produkcji w naszym województwie. Nie są to jeszcze efekty, jakich byśmy sobie życzyli, ale postęp jest niewątpliwy, zwłaszcza że w niejednym przypadku nie chodzi jedynie o spełnienie wymogów warunków udzielenia kredytów szybko rentujących. Nieraz trzeba przełamywać opory ludzi, ich przyzwyczajenia i niechęć do korzystania z kredytu stanowiącego przecież bardzo wygodną formę rozwiązania trudności finansowych przedsiębiorstwa.

Pozwolę sobie przytoczyć wypowiedź jednego z dyrektorów, odpowiedział, że po kredyty przyjdzie wówczas, jeśli nie otrzyma środków inwestycyjnych z budżetu. Z jego punktu widzenia tego rodzaju taktyka była słuszną. Wygodniej jest otrzymać środki z budżetu niż zaciągać kredyt, który trzeba spłacać. Zaciągając kredyt na początku roku, można rozwijać produkcję i osiągnąć zaplanowane efekty. Natomiast przy nadmiernym wyczekiwaniu może okazać się, że środków inwestycyjnych z budżetu przedsiębiorstwo nie otrzyma, a i kredyty zabraknie.

— Interesują nas przykłady prawidłowego wykorzystania kredytów bankowych na inwestycje drobne i szybko rentujące się. Które z przedsiębiorstw mają dobre doświadczenia?

— Dużo inicjatyw przejawiają przedsiębiorstwa podległe Wojewódzkiemu Zjednoczeniu Państwowego Przemysłu Terenowego, WZGS, zjednoczeniu przedsiębiorstw handlowych i przemysłu mięsnego. Przemysł mięsny korzystając z kredytów na inwestycje szybko rentujące rozbudo-

wał bazy opasowe pozwalające zwiększyć eksport i poprawić jakość mięsa. Zaciągając kredyt w wysokości 2 mln zł. Efekty są wyższe niż zakładano.

**„GŁOS” ROZMAWIA
Z DYREKTOREM
ODDZIAŁU WOJEWÓDZKIEGO NBP
MGREM BOLESŁAWEM
STĘPNIEM**

Na zagospodarowanie nieczynnego obiektu w Rabinie Zakład Przerobu Surowców Mineralnych w Waleczu zaciągnął kredyt w wysokości 2,652 tys. zł. Podjęcie produkcji lupka serecytowo-nikowego na posypkę papową wyeliminowało import o rocznej wartości co najmniej 500 tys. zł dewizowych. Jednocześnie tym sposobem stworzono nowe miejsca pracy dla ponad 30 osób i zapewniło pokrycie wszystkich potrzeb w tej mierze do produkcji papy w północnych rejonach kraju. Przy czym przedsiębiorstwo otrzymuje zamówienia przekraczające 10-krotnie możliwości produkcyjne.

Tego rodzaju przykładów można przytoczyć więcej.

— A co robicie, aby przedsiębiorstwa śmiały korzystać z kredytów?

— Znamy kłopoty i potrzeby przedsiębiorstw. Te ściśle kontakty pozwalają nam służyć radą i pomocą. Wskazujemy sposoby rozwiązania problemów. W przypadku, kiedy inwestycje są uzasadnione ekonomicznie, proponujemy kredyt. Oczywiście, muszą być spełnione odpowiednie warunki. Przy kredycie szybko rentującym udział robót budowlanych nie może przekraczać 30 proc. wartości inwestycji a czas jej realizacji 18 miesięcy (przy robotach budowlanych powyżej 30 proc. wartości inwestycji na udzielenie kredytu wymagana jest zgoda prezesa NBP). Jeśli przedsiębiorstwo spełnia warunki, może zawsze liczyć na pomoc.

— Pod koniec trzeciego kwartału mówiono w kraju sporo na temat rozluźnienia dyscypliny finansowej w przedsiębiorstwach, a szczególnie dotyczyło to funduszu płac. Jak obecnie kształtuje się sytuacja w województwie?

— Na podstawie analizy mogę powiedzieć, że mamy wyniki znacznie lepsze, niż w roku ubiegłym. Osiągnięliśmy wskaźniki korzystniejsze od średniej krajowej w ogólnych sumach dotyczących zarówno przekroczeń, jak i oszczędności funduszu płac.

Występują oczywiście pewne odchylenia wynikające z trudności w dziedzinie zaopatrzenia, często z powodu przestarzałego parku maszynowego oraz przedłużających się cyklów inwestycyjnych, które zakłócają prawidłowość gospodarki w ogóle, a w tym i go spodarki funduszem płac.

— W przyszłym roku obowiązować będzie nowy system finansowy. Na czym będzie on polegał w jaki sposób bankowcy przygotowują się do jego wprowadzenia?

— Obecnie jesteśmy w ostatniej fazie przygotowań. Pracownicy banku zostali już

przeszkoleni. W bieżącym miesiącu z projektami nowych przepisów zapoznaliśmy służby finansowe przedsiębiorstw. Na tle zmian systemowych w ogóle — zmiany w finansowaniu inwestycji dotyczą przedsiębiorstw rozliczających się z budżetem centralnym. Przepisy finansowe przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy, rozliczających się z budżetem terenowym, nie ulegają w zasadzie zmianom.

Zachowany zostaje podział na inwestycje centralne, zjednoczeń i przedsiębiorstw, ale wprowadza się nowe zasady ich finansowania. Np. inwestycje centralne — z wyjątkiem priorytetowych — finansowane będą z bezprocentowego kredytu bankowego, splanowane przez budżet no zakończeniu inwestycji. Ale zasada bezprocentowego kredytu traci moc w przypadku przekroczenia planowanych nakładów lub terminu zakończenia inwestycji.

Przy inwestycjach zjednoczeń finansowanych z funduszu inwestycyjnego zjednoczenia i kredytu bankowego nowością jest ustalenie stałego, obowiązującego przez okres 5 lat wskaźnika odpisów amortyzacyjnych, które są jedną z części tworzących fundusz inwestycyjny. Wskaźnik wpłat z zysków ustalany będzie na dwa lata.

Podobna zasada obowiązująca będzie przy inwestycjach własnych przedsiębiorstw. Będą one finansowane z funduszu rozwoju i kredytu bankowego. Z tym, że przedsiębiorstwa zostaną upoważnione do przeznaczania części funduszu remontowego na zakup nowych środków trwałych, w przypadku jeśli remont np. starej maszyny okaże się nieopłacalny. (tzw. inwestycje substytucyjne).

— Czy nowy system zachowuje także kredyt na inwestycje drobne i szybko rentujące?

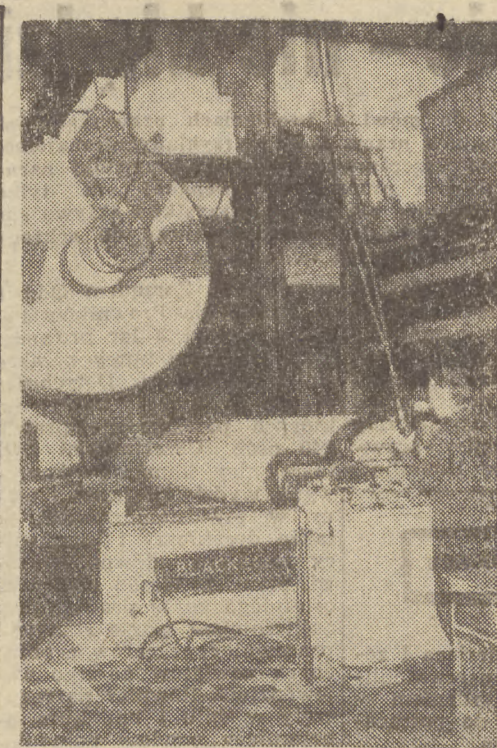
— Oczywiście, zachowuje. Dla naszych przedsiębiorstw bardzo ważnym będzie też kredyt na odpłatne nabycie środków trwałych od innych przedsiębiorstw, jak i kredyt na inwestycje drobne, który również zostaje zachowany.

Rozmawiał:
WŁADYSŁAW ŁUCZAK

„Szkłanka gorącego mleka” W powiecie człuchowskim wszystkie pegeery

(Inf. wł.)
Ostatnio w Inspektoracie PGR w Człuchowie odbyła się narada dyrektorów gospodarstw poświęcona omówieniu akcji pn. „Szkłanka gorącego mleka”. Z informacji złożonych przez dyrektorów wynika, iż wszystkie pegeery w powiecie, podobnie jak w ub. zimę, zorganizowały dożywianie dzieci pracowników uczęszczających do szkoły i sumiennie wypełniają obowiązki dowożenia dzieci. W ub. roku na ten cel wydatkowano łącznie około 150 tys. zł, natomiast obecnie na przygotowanie nie gorących posiłków w szkole przeznaczono z funduszu premiowego prawie 211 tys. złotych.

Kierownik Inspektoratu PGR, poseł Bronisław Juźków podkreślił w czasie obrad, iż dożywianie dzieci szkolnych prowadzone będzie do końca marca przyszłego roku. Na każde dziecko należy przezna-



Ostrołęka

Fabryka Celulozy i Papieru jest wyposażona w nowoczesną, wysoce automatyzowaną aparaturę z importu, zatrudnia około 2,5 tys. pracowników i przerabia pół miliona m³ drewna rocznie.

Na zdjęciu: kolejna biała (rola) papieru opuszcza maszynę — dzwign obsługują Piotr Gałka. (CAF)

Z zielonego NOTESU

ILEKROĆ czytam listy mieszkańców wsi, którzy proszą redakcję o użycie swych wpływów i spowodowanie, by gminna spółdzielnia otworzyła sklep, dowiodła chleba, papierosy i inne artykuły pierwszej potrzeby — wydaje mi się, że zarząd tego giesu przebywa w szpitalu, bądź na urlopie. Dlatego ludzie odchodzą od zamkniętych drzwi sklepu, lub zmniejszają się obroty. Ciągłe bowiem zakładam, że na biurku dobrego prezesa giesu, w którym rymś tam z góry ustalonym dniu tygodnia, odpowiedział mi za handel pracownicy sklepu meldunek, informujący jak pracowały sklepy, w których nie wzrosły obroty, jakich towarów klienci kupują najwięcej, a których nie mogą znaleźć. Po takim meldunku — prezes handlowiec wydaje polecenia; sprawdzić przyczyny mniejszych utargów we wsi A, poprosić o wyjaśnienia, dlaczego sklepowy ze wsi B nie składał w ostatniej dekadzie zamówień na sól i cukier, poczynić starania o dodatkowe partie ta-

kiego czy innego towaru, itd. itp.

Nie wiem, czy tak jest, czy nie, wiem natomiast, że sygnały o brakach w zaopatrzeniu z reguły się potwierdzają, a z odpowiedzi przysyłanych redakcji wynika, że wiceprezes zarządu giesu do spraw handlu cieszył się w tym czasie dobrym zdrowiem i samopoczuciem, jak również nie przebywał na urlopie. Wiadomo, że był nieorientowany, albo też ma szczególnie niefortunny charakter.

Milo mi, że wszelkie interwencje redakcji są przez

Wcześniejsze wypłaty wynagrodzeń

(Inf. wł.)
Jak nas informuje Oddział Wojewódzki NBP w Koszalinie, w związku ze świętami i Nowym Rokiem zmienione zostały terminy wypłat. Oddziały NBP upoważnione zostały do dokonywania wypłat:

— zaliczek wynagrodzeń, które w terminarzu wypłat zaplanowano do wypłaty na dzień 25 grudnia br. — począwszy od dnia 23 grudnia br.;

— zaliczek wynagrodzeń, które w terminarzu wypłat zaplanowano do wypłaty na dzień 26 grudnia br. — w dniu 24 grudnia br.;

Wypłaty pozostałych zaliczek powinny być dokonywane w terminach, przewidzianych w terminarzu wypłat.

— Wynagrodzeń, których termin wypłaty zaplanowano na dzień 31 grudnia br. — począwszy od dnia 28 grudnia br.;

— wynagrodzeń pracowników jednostek budżetowych, budżetowych i instytucji, których termin wypłaty przypada w dniu 1 stycznia 1968 r. — począwszy od dnia 29 grudnia br.

Przyspieszenie wypłaty może nastąpić na wniosek zainteresowanych zakładów pracy.

wa może zachorować, ale co przeszkadza w przeniesieniu na jej miejsce chociażby ekspedientki ze sklepu z artykułami przemysłowymi? Czyżby tłumaczyć zle zaopatrzenie wspomnianego sklepu w podstawowe towary spożywcze? Sklep znajduje się niemal pod nosem zarządu, nawet pracownicy giesu mieli kłopoty z zaopatrywaniem się w najniezbędniejsze artykuły. Nieudolność, czy zła wola są przy czynami tego stanu?

Nie chciałbym być źle zrozumiany, gdyż nie jest moim zamiarem negowanie lub pom-

Jak ziarnka pieprzu

WZGS, pezetgeesy, a nawet niektóre giesy załatwiane dość szybko i w miarę skrupulatnie. Wydaje mi się jednak, że to zbyt długa i okrutna droga informowania np. zarządu GS w Mirosławcu o tym, że do sklepu w Łowiczu Waleckim nie dowoziło się w okresie lata pieczywa. I uca le się nie dziwię, że większość mieszkańców wsi zaczęła chleba wypiekać w domu, bądź jeździć po zakupy do odległego o 5 km Mirosławca. Chleb przecież potrzebny jest codziennie i dlatego mam prawo się dziwić, dlaczego zarząd giesu nie zauważył, że sklepowa nie zamawia chleba. Wydaje mi się również, że nikt chyba z zarządu giesu nie wizytował nigdy tego sklepu, bo zauważyłby „taki drobny błąd”, jak brak sztydu.

Nie wiem, co sądzi o zarządzie GS w Czarnem pow. Człuchów, jeśli dopiero po interwencji redakcji i spowodowanej nią kontroli pezetgeesu otworzył ponownie sklep w Krzemieniewie. A zamknięty był od 2 sierpnia do 11 października. Ludność, pracownicy pegeeru wędrować musieli po 4 i 9 km do okolicznych sklepów. Z uwagi na przyczynę (urlop macierzyński sklepowej), zarząd giesu nie mógł nie wiedzieć o zamknięciu sklepu, ale do dnia kontroli palcem w bucie nie kiwnął. Nie wiem, co prawda, jakie konsekwencje wyciągnął wobec winnych człuchowskiej WZGS, ale wydaje mi się, że tego rodzaju niefrasobliwość (nie chcę używać mocniejszych określeń) nie powinna ująć bezkarnie. Ostatecznie nie dziwię się, że zarząd tego giesu nie przejmował się kłopotami mieszkańców (nie chcę używać mocniejszych określeń), lekceważył sobie ich opinię, ale nie rozumiem, dlaczego również lekceważył własne interesy. Co to za handlowiec, który godzi się, by sklep nie przynosił dochodów przez dwa i pół miesiąca?

Nie lada odporność i beztroski stosunek do uwag ludności cechuje również zarząd GS w Szydłowie. Mimo krytyki na zebraniach POP, jedyny sklep spożywczy w Szydłowie czynny był tylko w godzinach, od 7 do 15, gdyż „takie godziny odpowiadała sklepowej”. Zresztą ostatnio sklep w ogóle zamknięto, na jak długo nie wie nawet PZGS. Rozumiem, że sklepo-

niejszanie zasług koszalińskich giesów. Pełnią one rozliczne funkcje i z każdym rokiem coraz lepiej obsługują koszalińską wieś. Coraz więcej budują sklepów, punktów skupienia, magazynów i warsztatów usługowych. Chciałoby się jednak, by przypadki niefortunnalności zarządów giesów należały naprawdę do wyjątków. By sygnały o niedostatkach docierały do prezesów krótszą drogą, nie poprzez Koszalin. By nie były lekceważone, mimo iż dotyczyć będą nawet drobnych, małych spraw. Dlatego właśnie deklaruje chęć, bym niektórym prezesom poniosła sentencję: „Nie lekceważ ziarnka pieprzu, dlatego że małe. Rozgrzyż je, a przekonasz się jakie piekące”.

JÓZEF KIEŁB

NAJLEPSZE ZESPOŁY NA SCENIE BTD

Popis laureatów przeglądu

(Inf. wł.)

W ub. sobotę na scenie sali WDK odbył się koncert laureatów wojewódzkiego przeglądu zespołów artystycznych, przeprowadzonego niedawno w Miastku.

Sobotnia impreza, zorganizowana przez Wydział Kultury Prezydium WRN, WKZZ oraz WDK odbyła się przy wypełnionej widowni kina WDK.

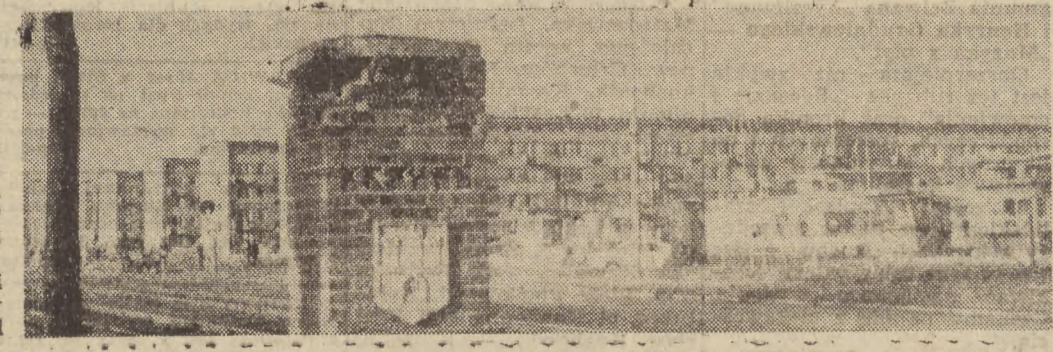
W programie koncertu wystąpiły zespoły: wokalo-instrumentalny PKP w Słupsku — Sygnali, PSS „Pionier” w Koszalinie, LO Szczecinek, wo karno-muzyczny z Okenka, ba let WDK, kwintet fortepiano-nowy Kosz. Towarzystwa Mu zycznego „Kasztany” z LO im. St. Dubois w Koszalinie oraz najstarsi soliści z piosenkarką nr 1 — Krystyną Głżewską z Człuchowa.

W imieniu organizatorów laureatom przeglądu serdeczne życzenia i podziękowania za dotychczasową pracę złożył sekretarz WKZZ, tow. Józef Waliński. (el, ef)

Nowa Huta coraz bliżej Krakowa

Był czas, kiedy mówiło się — Nowa Huta pod Krakowem. Obecnie nowe zespoły domów mieszkalnych ponad 100-tysięcznego miasta hutników zbliżają się do granic Krakowa stopniowo zrastając się w jeden organizm miejski z podwawalskim grodem.

Na zdjęciu obok: bloki mieszkalne Nowej Huty „dotarli” już do rogatki krakowskiej. CAF



Mł „Auriga” przed dziewiczym rejsiem

Trzynasty trawler-przetwórnia z serii B-15, młt „Auriga” został przekazany przez Stocznice Gdańską armatorowi — PPDUR „Dalmar”. Tuż przed świętami odbędzie się w gdańskim porcie rybackim podniesienie bandery armatora, po czym statek wyruszy w swój dziewiczy rejs łowczy.

(ZAP)

Kto wie — nie błądzi

Wiele się ostatnio mówi o problemach praworządności w zakresie stosunków pracy. Liczne przykłady nieznanomości podstawowych przepisów, zbyt liczne przypadki naruszania ustawodawstwa pracy budzą niepokój nie tylko prawników-specjalistów, ale przede wszystkim aktywno społeczno-politycznego, głównie zaś powołanego do ochrony interesów pracownika aktywu związkowego.

Wychodząc z założenia, że znacznej liczby sporów między pracownikami i zakładami pracy można by uniknąć, gdyby odpowiedzialni za sprawy kadrowe kierownicy przed siębiorstwem znali dostatecznie podstawowe przepisy prawne — WKZZ w Koszalinie

wspólnie z Zarządem Oddziału Zrzeszenia Prawników Polskich już od 3 lat prowadzi systematycznie kursy z zakresu prawa pracy. Dotychczas odbyły się 4 takie kursy, na których przyszkolono prawie 240 osób. Uczestnikami byli kierownicy komórek kadrowych, wydziałów pracy i płacy w przedsiębiorstwach, a także dyrektorzy i kierownicy zakładów, główni księgowi, planiści. Wśród słuchaczy ostatniego kursu prawa pracy najliczniejszą grupę stanowili pracownicy pegeerów z północnych powiatów naszego województwa. Również na rozpoczęciu w dniu 1 bm. kursu, obejmującego powiaty południowe, zwłaszcza Wałcz, Drawsko i Szczecinek, uczęszczają głównie kierownicy, księgowi i planiści gospodarstw rolnych. Biorąc pod uwagę trudności dojazdu na wykłady i konsultacje — organizatorzy postanowili tym razem otworzyć punkt konsultacyjny kursu nie w Koszalinie, jak dotychczas, lecz w Szczecinku. Jak nas informuje sędzia Melniczek, wyniki egzaminów, przeprowadzonych ostatnio po zakończeniu poprzedniego kursu, były bardziej zadowalające, niż w latach ubiegłych; świadczyły o tym, że słuchacze po krótkim, półrocznym zaledwie okresie nauki, przyswoili sobie dobrze podstawowe wiadomości z prawa pracy.

Czas i pieniądze wydane przez przedsiębiorstwa na szkolenie (opłata wynosi 500 zł, od osoby, głównie na pokrycie kosztów skryptów, wykładów i konsultacji) nie poszły na marne. Według opinii

WKZZ — w tych zakładach, których kierownictwa nie uważały sobie za ujmę wziąć udział w kursie — wyraźnie zmniejszyła się liczba skarg pracowniczych. Tak było np. w OTL w Polczynie-Zdroju i wielu pegeerach. WZ PGR, nie lekceważąc sygnałów o licznych przypadkach nieznanomości i naruszania prawa przez niektóre dyrekcje gospodarstw, przywiązuje wielką wagę do przygotowania swego kierowniczego aktywu w zakresie prawa pracy. Go rzej jest z innymi zakładami. Spośród 60 przedsiębiorstw, do których ostatnio organizatorzy zwrócili się o skierowanie na kurs ewentualnych kandydatów — odpowiedź na desyłały zaledwie... 4.

Szkolenie, kursy — nie są i nie mogą być jedynym lekiem na chorobę niepraworządności. Ale jest to chyba sносб, którego lekceważyć nie należy. Warto więc, by i inne jednostki wojewódzkie poszły śladem WZ PGR. (b)

U naszych sąsiadów

SZCZECIN · POZNAN · BYDGOSZCZ · GDANSK

Dary dla Cytadeli

MUZEUM Militarium w Parku — Pomniku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli w Poznaniu wzbogaciło się ostatnio o nowe eksponaty. Są nimi: ku ter holowniczy, łódź desantowa, sprzęt saperski, łódź patrolowa, ubranie gumowe do pracy w wodzie i ubrania maskujące. Sprzęt ten, pochodzący z okresu II Wojny Światowej przekazany został Cytadeli decyzją MON. („Głos Wielkopolski”)

Automatyczny teleks

PO URUCHOMIENIU automatycznych centrali teleksowych w Warszawie i Katowicach, w tych dniach uruchomiono automatyczną centralę

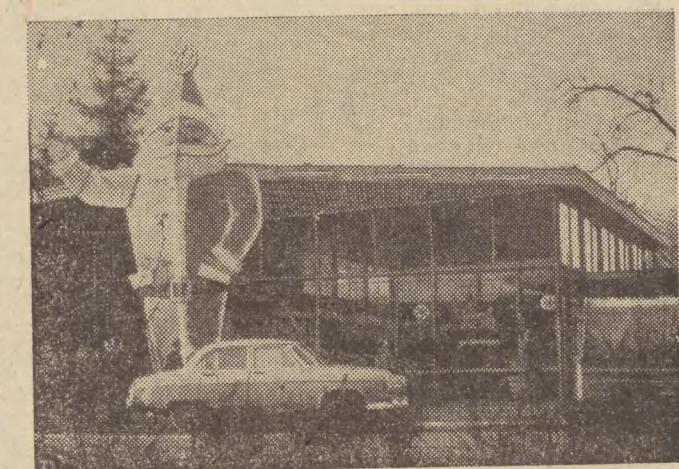
teleksową w Gdańsku. Uruchomienie centrali w Gdańsku umożliwiło uzyskiwanie połączeń w ruchu automatycznym między centralami gdańskiej centrali teleksu, a abonentami teleksu centrali warszawskiej i katowickiej. („Dziennik Bałtycki”)

100 tys. koni mechanicznych

ZAKŁAD Budowy Silników Stocznicy Gdańskiej obchodził nie lada jubileusz: zakończył budowę 19. z kolei głównego silnika okrętowego typu „Gdańsk”, w którym zawarty był stu tysięczny koń mechaniczny (KM), zbudowany w tym zakładzie od czasu podjęcia produkcji silników. Sam jubileuszowy silnik „Gdańsk 19” zmontowany został w rekordowo krótkim czasie — 4,5 miesiąca. („Dziennik Bałtycki”)

Pomnik Walki i Męczeństwa

PREZYDIUM MRN w Żninie podjęło uchwałę w sprawie wzniesienia w Żninie pomnika Walki i Męczeństwa. Pomnik o wysokości 6 m wykonany zostanie z granitu. Na jego bokach żeliwne płaskorzeźby obrazować będą wolnościowcy Powstańców Wielkopolskich, okres hitlerowskiej okupacji i okres wyzwolenia w 1945 r. („Gazeta Poznańska”)



Co roku przed świętami świątecznymi PSS jest pomysłowo i gustownie dekorowany. W tym roku do zakupu gwiazdkowych upominków zachęca kilkunastu Mikołajów.

(Fot. A. Maślankiewicz)

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ W BYTOWIE ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- | | |
|---|-------------------------|
| 1) wozu gospodarczego 1,5 t | cena wywoławcza 1000 zł |
| 2) „ | 1000 „ |
| 3) cysterny do „wywożenia” nieczystości „gamma” o poj. 1,5 m ³ | 7000 „ |
| 4) wozu gosp. ogumionego | 3000 „ |
| 5) konia wałacha gniadeego | 6000 „ |
| 6) uprząży jednokonnej 2 kompl. | 1000 „ |

Przetarg odbędzie się w Bytowie, w dniu 28 XII 1965 r., o godzinie 10, przy ul. Garbarskiej 8. Wymienione pojazdy i konia można oglądać w ciągu 3 dni poprzedzających przetarg, w godzinach od 7 do 15, pod ww adresem. Przystępujący do przetargu winni złożyć wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej w kasie MPGK w Bytowie, ul. Cmentarna nr 1. Prawo udziału w przetargu posiadają przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. K-2882

SPOŁDZIELNIA INWALIDÓW DOZORU MIENIA „WARTA” W BIAŁOGARDZIE zatrudni z dniem 15 stycznia 1966 r. następujących pracowników: KIEROWNIK DZIAŁU PLANOWANIA ZATRUDNIENIA I PŁAC, ST. EKONOMISTĘ do działu planowania zatrudnienia i płac, KIEROWNIK DZIAŁU USŁUG w zakresie dozoru mienia, MASZYNISTKĘ. Pożądanym byłoby, ażeby kandydaci na powyższe stanowiska posiadali orzeczenie KIZ. Kandydaci na stanowiska kierowników działów i st. ekonomisty winni posiadać pełne średnie wykształcenie oraz odpowiednią praktykę w tym zakresie. Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia z Zarządem Spółdzielni. K-2862

SPOŁDZIELNIA PRACY ROBÓT DRZEWNYCH „CZYN” W MIASTKU zatrudni od zaraz RADCE PRAWNEGO oraz GŁÓWNEGO MECHANIKA. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze Spółdzielni. K-2863

FABRYKA POMOCY NAUKOWYCH W KOSZALINIE, UL. MORSKA 54/60, zatrudni natychmiast KIEROWNIK ZESPOŁU MAGAZYNÓW oraz — od 1 stycznia 1966 r. — następujących pracowników: 1) INŻYNIEROW METALOWCÓW na stanowiska szefa produkcji i starszego dyspozytora; 2) ST. KSIĘGOWEGO KOSZTOWCA. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale zatrudnienia Fabryki Pomocy Naukowych codziennie od godz. 7 do 9. K-2875-0

DYREKCJA PP „UZDROWISKO KOŁOBRZEG” W KOŁOBRZEGU zatrudni INŻYNIERA INSTALACJI SANITARNYCH na stanowisko głównego mechanika. Wynagrodzenie wg stawki obowiązującej w służbie zdrowia. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru kandydata. Zgłoszenia kierować: Kołobrzeg, ul. Ks. Ściegiennego 4. K-2883

PP „ORS” — ODDZIAŁ W KOSZALINIE, PLAC WOLNOŚCI 4, zatrudni natychmiast MASZYNISTKĘ. Wynagrodzenie do uzgodnienia. K-2881

OGŁOSZENIA DROBNE

PANNA trzydziestokilkuletnia, kulturna, przystojna, z mieszkaniem — pozna kulturalnego pana do lat 45, cel towarzyski — małżeństwo niewykluczone. Fotooferty — dyskrecja. Oferty: Koszalin — Biuro Ogłoszeń nr 5429. G-5429

MOSKOWICZ 407 idealny — sprzedam. Józef Kowalski, Biały Zdrój, pow. Drawsko. G-5426

TECHNIKUM Ekonomiczne Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji nr 713, wydane dla Ireny Kleczczyńskiej. Gp-5442

JARZEWICZ Józef z Sieci, pow. Słupsk, zgubił kwit na sprzedaną jalojkę hodowlaną nr 003776 — na sumę 8.950 zł, wystawiony przez GS Smoldzino. Gp-5441

DYREKCJA Zasadniczej Szkoły Odzieżowej w Słupsku zgłasza zgubienie legitymacji uczniowskiej nr 200/64 na nazwisko Krystyna Niezgoda. Gp-5440

ZGUBIONO dwa kwity na odstawienie ziemiaki nr 181 z dnia 8 listopada 1965 r. oraz nr 192 z 14 listopada 1965 r. do Gorzelnia

PGR Święciechów przez Stefana Witeczaka z Darnicy. Gp-5439

KURS zawodowy samochodowy na kat. I i II organizuje w Słupsku Ośrodek Szkolenia Motorowego TKWP. Otwarcie kursu we wtorek 21 grudnia br., godz. 17. Dodatkowe zapisy przyjmuje sekretariat TKWP, Słupsk, ul. Starzyńskiego 10, tel. 28-11. K-2873-0

KURS samochodowy zawodowy na III kat. organizuje w Słupsku Ośrodek Szkolenia Motorowego TKWP. Otwarcie kursu we wtorek 21 grudnia br. o godz. 16. Dodatkowe zapisy przyjmuje sekretariat TKWP w Słupsku, ul. Starzyńskiego 10, tel. 28-11. K-2874-0

KURS samochodowy zawodowy na kat. I i II organizuje w Słupsku Ośrodek Szkolenia Motorowego TKWP. Otwarcie kursu w niedzielę 2 stycznia 1966 r. o godzinie 10. Dodatkowe zapisy przyjmuje sekretariat TKWP, Słupsk, ul. Starzyńskiego 10, tel. 28-11. K-2875-0

POTRZEBNA pomoc do dziecka od zaraz. Władność: Koszalin, 4 Marca 82/10. Gp-5434

PILNIE zatrudnię pomoc domową. Koszalin, ul. Gwardii Ludowej 7/2. Gp-5435

NA DNI PRZECIWGRUŻLIČE

Rozwiązanie KONKURSU-ANKIETY

Z okazji „Dni Walki z Gruźlicą i Alkoholizmem Miejski i Powiatowy Oddział Koszaliński Towarzystwa do Walki z Gruźlicą” rozpisal wśród mieszkańców województwa konkurs-ankietę. W ub. tygodniu komisja konkursowa rozpatrzyła nadesłane odpowiedzi i przeprowadziła losowanie nagród dla autorów trafnych odpowiedzi.

W skład komisji weszli lekarze: M. Tomaszewska-Gürtler z Państw. Sanatorium Prze-

ciwgruźliczego w Rokosowie, D. Łuszczewska-Tomaszewska z Woj. Przychodni Przeci-

wa Głowackiego „Walka ze zbrojnym podziemiem”. O zbrojnym politycznym podziemiu działającym w naszym regionie (banda Łupaszki „Boa”, placówka WiN w Szczecinku) pisano już wiele, ten materiał przynosi jednak wiele nowych, nieznanych szerszemu ogółowi faktów.

Pozycją ze wszech miar interesującą w dziale reportażu są „Koszalińskie spotkania z przyjezdnymi z Łaby” Bogumiła Horowskiego. W po-

w tonie aktualności

metody”, poświęconym dorobkowi gromadzkich ośrodków kulturalno-oświatowych. Cierniasta jest droga koordynacji pracy kulturalno-oświatowej na wsi i koncentracji środków materialnych na tę działalność. I chociaż wzbogacił się o liczne kluby, świetlice, domy kultury oraz o interesujące metody krzewienia kultury i oświaty, to powodów do optymizmu jeszcze brak. Tak brzmi konkluzja autora.

Warto wspomnieć jeszcze o dwóch publikacjach, aktualnej problematyce społecznej. Mamy na myśli artykuł Józefa Kałowskiego „Milicja i trud na młodzież”, oraz Jana Pomykiewicza — „Trudny problem”. Tym trudnym problemem jest stosunkowo wysoki odsetek śmiertelności wśród niemowląt.

W dziale: „Materiały” aż 7 w dzielu. Wśród nich: Edmund Hrywniaka zwięzła monografia Waleckiego Klubu Inte-

dróży po Pomorzu Zachodnim autor towarzyszył zachodniomocniemickim dziennikarzem (był wśród nich Klaus von Bismarck — potomek „żelaznego kanclerza”, polakożercy). Autor reportażu występuje tu w roli bystrego obserwatora, notującego reakcje gości na rzeczywistość zbudowaną naszymi rękami na Pomorzu Zachodnim. Pouczająca lektura...

W dziale literatury publikują „Zapiski” opowiadanie Zygmunta Zelwana „Zyceliwość” i Henryka Grudnińskiego — „Muzyka z płyt”.

Obszerniejsza niż zwykle jest też rubryka „Recenzje i omówienia” oraz kronika gospodarczych, społecznych i politycznych aktualności województwa koszalińskiego. 23. zeszyt „Zapisek Koszalińskich” jest już w sprzedaży w kioskach „Ruchu”, a jeszcze w tym roku należy oczekiwać następnego wydania. Czekamy na nie z ciekawością.

T. KWASNIEWSKI

Zapiski Koszalińskie

JESLI miałbym najkrócej scharakteryzować 23. (a trzecią w tym roku) edycję kwartalnika „Zapiski Koszalińskie”, to trzeba byłoby stwierdzić, że 162-stronicowy zeszyt pobrzmiewa aktualnością.

Nie można odmówić aktualności problemowi zatrudnienia w województwie. Wypowiadają się na ten temat sekretarze komitetów partyjnych, działacze gospodarczy województwa, udział w publikowanej przez „Zapiski” dyskusji bierze także sekretarz KW PZPR — Stefan Krzakiewicz. Są w tej dyskusji pewne wspólne obawy i nadzieje, w sumie jednak poczynania w województwie budzą optymizm. Poczynania w zakresie rozwoju szkolnictwa zawodowego, bazy budownictwa, w zakresie uprzemysłowienia, ożywienia małych miasteczek, rozwoju usług i likwidowania niewatpliwych dysproporcji między stosunkowo szybko rozwijającą się północną województwa a niedoinwestowanym południem.

Oddać trzeba sprawiedliwość autorom dwóch dalszych artykułów: Stanisławowi Królowskiemu i Wincentemu Raczkowskiemu. Podjęli temat ważkie i ciekawe: „Inwestycje w koszalińskim rolnictwie” i „Czy budujemy tanio?” Udokumentowali materiały bogato. Właśnie: czy nie nazbyt bogato. Czy materiały, w których między innymi wykresami tu i ówdzie tylko znajduje się słowo wiążące

Codzienne sprawy

Przeciwko złym nawykom

O TYM, że w niektórych słupskich kawiarniach, a szczególnie w „Milenium”, „Teatralnej” i „Kaprysie”, stołki okupowane są przez młodzież — sygnalizowali nam mieszkańcy już od miesięcy. Informowano przy tym — co zresztą nie jednokrotnie stwierdzaliśmy sami, że niektórzy młodzi ludzie w wieku 13, 14 i 15 lat zachowują się zbyt głośno i wulgarnie, palą papierosy, a czasami nawet zaczepiają spokojnie przebywających w kawiarni rówieśników. Nie występowaliśmy z tym w gazecie sądząc, że w końcu góra weźmie rozsadek i przy pomocy starszego społeczeństwa młodzi ludzie zmienią swe postępowanie. Nie stety, stało się inaczej. Do tary do nas bowiem niepokojące wieści, potwierdzone przez dyrekcję Słupskich Zakładów Gastronomicznych, że ostatnio pewna część młodzieży, aż wstyd pisać — przede wszystkim szkolnej, przebywającej codziennie w tych lokalach, poczyniła już sobie za wiele. Do wulgarnego słownika i papierosów doszły karty, nierzadko wi no — przynoszone przez młodych do kawiarni, a po nadto bójki czy karygodne

zastraszanie pracowników gastronomii zatrudnionych w bufetach „Teatralnej” i „Milenium”. Nierzadko dzieje się to w godzinach przedpołudniowych.

Znane są nam oraz dyrekcji SZG takie przypadki, że chuligani uniemożliwili bufetowej powiadomienie komendy milicji o biciu przebywających w kawiarni gości — grożąc zdemolowaniem lokalu względnie pobiciem.

JAK już powiedzieliśmy wśród młodzieży i to w dodatku tej złe zachowującej się, dominują, niestety, uczniowie niektórych słupskich szkół średnich. Ukrócenie wybrków chuligańskiej grupy młodzieży, i tej szkolnej i tej już pracującej, jest pilną potrzebą. Nie wystarczy jednak, aby rozwiązaniem tego bardzo istotnego problemu zajęły się jedynie dyrekcje szkół. Muszą im w tym pomóc nie tylko rodzice, ale również dorośli bywalcy kawiarni oraz milicja. Są bowiem wśród tej części młodzieży i tacy, do których — jak zdaje tego potrzeba — „przemówić” trzeba także „paragrafami”.

Sprawa jest pilna i zwlekać z nią nie wolno. (J. K. O.)

Budżet i plan gospodarczy powiatu na rok przyszły

Założenia planu gospodarczego na rok 1966 przewidują dalszy, zdecydowany postęp w życiu powiatu słupskiego. Na przykład wartość produkcji towarowej przedsiębiorstw kluczowych wzrośnie o ponad 18 proc. Jednocześnie zwiększy się liczba osób zatrudnionych o prawie 20 proc.

Jak wiadomo, szczególnie rozwijać się dwa podstawowe zakłady usterki: Korab i Stocznia. Wzrost produkcji i zatrudnienia przewidziany jest również w jeździeckiej SFUT.

Ponadto plan gospodarczy zakłada rozwój kilku mniejszych zakładów oraz zwiększenie produkcji w przemyśle spółdzielczym i rzemieślniczym.

W rolnictwie plan gospodarczy zakłada wzrost wydatków na uprawy i hodowli. I tak na przykład w gospodarstwach państwowych oraz indywidualnych łączna wydajność 4 podstawowych zbóż wzrośnie o 3 procent, buraków cukrowych o 8 proc., a oleistych — o 12 procent.

Przybędzie także bydła,

trzody chlewnej, owiec oraz drobiu. W tym przypadku wzrost wahać się będzie od 3 do 10 procent.

Aby zabezpieczyć rolnictwo słupskiemu pełne możliwości rozwoju, planuje się dostarczenie w roku przyszłym ponad 10 tysięcy ton nawozów mineralnych, 160 ton środków owadobójczych, 25 ton chwastobójczych itp. Trzeba podkreślić, że szczególnie go spodarcze indywidualni otrzymają znacznie większe przydziały nawozów.

W przyszłym roku planuje się również modernizację, na prawę i budowę wielu dróg lokalnych. W 11 miejscowościach powstaną 13 nowych sklepów, m. in. we Wrzawie, Potęgowie, Damnicy i Uście.

Plan gospodarczy powiatu zakłada zwiększenie liczby placówek kulturalnych i oświatowych. Powstaną nowe ośrodki zdrowia, lecznice wiejskie itp.

Wstępnie przewiduje się, że na inwestycje rad narodowych w powiecie przeznaczą się ponad 35 milionów złotych. Z tych funduszy przeprowadzi się modernizację i elektryfikację młyna gromadzkiego w Damnie, zakończona zostanie budowa bazy drogowej w Rycewie oraz powstaną trzy szkoły. Ponad 27 mln złotych przeznaczy się na inwestycje melioracyjne.

Na sesji Powiatowej Rady Narodowej, która odbyła się wczoraj, oprócz planu gospodarczego zatwierdzono także budżet powiatu na rok 1966. Łącznie wynosi on 111 763 tys. zł. W porównaniu z rokiem bieżącym nastąpił prawie 9-

procentowy wzrost. Trzeba przy tym podkreślić, że w roku przyszłym znacznie większe budżety otrzymają gromadzkie rady narodowe.

Podczas wczorajszej sesji PRN, w której uczestniczył za stępca przewodniczącego Prez. WRN w Koszalinie Klemens Cieślak, radni przedyskutowali projekt planu gospodarczego i budżetu powiatu słupskiego. W dyskusji sporo miejsca poświęcono zagadnieniom gospodarki komunalnej w Uście. Zwrócono szczególną uwagę na niewystarczające kredyty przeznaczone na remonty bieżące w tym miasteczku.

Radni jednomyślnie zatwierdzili budżet (111 763 tys. zł) wraz z aneksem (ponad 4 mln zł). Przeglądano ponadto uchwały z poprzedniej sesji: o przebiegu realizacji postulatów z kampanii wyborczej i pracy gromadzkich rad narodowych. (an)

Wodomistrzówka z usterkami

Niedawno pisaliśmy na temat usterki w wodomistrzówce w Kobylnicy. W związku z tym otrzymaliśmy wyjaśnienie od kierownika Inspektoratu DBRoI, w którym m. in. czytamy:

„W obiekcie tym występuje rzeczywiste stosunkowo dużo drobnych usterek, a nawet nie zakończonych robót, jak np. podłoga w jednej izbie. Część usterki usunięto w bieżącym roku. Między innymi wykonano odwodnienie terenu. Pozwoliło to na usunięcie wody z piwnicy. Wykonawca robót — Spółdzielnia Usługowo-Wytwórcza Kółek Rolniczych w Kobylnicy, pomimo interwencji naszego Inspektoratu i Prezydium PRN w Słupsku — nie usuwała usterki. Przestąpiono do tych prac dopiero ostatnio i część wykonano. Dodatkowego rozwiązania wymaga wodociąg. Pomimo wymiany pompy nie osiągnięto spodziewanych wyników. W tej sytuacji postanowiono zaistniałe hydrofor. Zlecono wykonawstwo dokumentacji oraz robót słupskiej PRN. Roboty te są poza zakresem robót tej spółdzielni i stąd spodziewamy się ich zakończenia dopiero w końcu roku.

W poprzedniej notatce stwierdzono, że Inspektorat toleruje partacką robotę. Nie możemy zgodzić się z taką opinią. Obiekt ten Inspektorat DBRoI nie przejął od wykonawcy z uwagi na różne usterki. Użytkownik w listopadzie 1964 r. bez naszej zgody wprowadził się do wodomistrzówki, tj. do obiektu nie zakończonego i nie przekazanego do użytku. Inspektorat spełnia rolę inwestora zastępczego i nie ma wpływu na działanie inwestora bezpośredniego. W przypadku Kobylnicy wprowadzenie się mieszkańca do nie zakończonego obiektu uniemożliwiło nam zastosowanie w stosunku do wykonawcy regresu, wynikającego z przepisów (kary umowne) oraz wpłynęło na opieszałe prowadzenie robót i usuwanie usterki przez wykonawcę”.

RADIO

PROGRAM I na dzień 21 bm. (wtorek)

Wład. 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 12.05, 13.00, 18.00, 20.00, 23.00.
5.06 Muzyka, 5.50 Gimn. 6.10 Rozmaitości rolnicze, 6.30 Orkiestra PR we Wrocławiu, 7.45 Biekineta sztafeta, 8.05 Muzyka i aktualn. 9.00 Dla kl. V — „Uczniowie Spartakusa” — słuch. 9.40 Dla przedszkoli: „O dobrym koźliu Rududu”. 10.00 Radioproblemy. 10.15 Z twórczości Fr. Schuberta. 11.00 Lekarzy przypomina. 11.15 Muzyka lud. narodów radz. 11.35 Melodie rozr. 13.00 Dla kl. V — „Kto sieje?”. 13.20 Utwory S. Rachmaninowa. 14.30 Zagadki muz. 15.05 „Genialny elektroeksperymentator” — słuch. 15.25 Pieśni. 15.45 Kurs jez. ang. 17.05 Koncert życkiego. 17.40 „Popioły” — S. Żeromskiego. 18.05 List z Polski. 18.20 Koncert dnia, 19.15 Aud. public. 19.45 Melodie lud. 20.35 „Figlarki, kawaler z Księżycą”. słuch. 21.20 Koncert symf. 22.00 Koncert żychejskiej muzyki poważnej. 23.10 Muz. tan.

PROGRAM II na dzień 21 bm. (wtorek)

Wład. 5.00, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 14.00, 19.00, 23.50.
5.06 Muzyka, 6.43 Skrzynka PCK. 6.48 Muzyka, 8.15 Kurs jez. ros. 8.50 Muzyka, 9.05 Koncert dnia, 9.50 Public. międzyz. 11.00 Koncert. 11.40 Audycja Red. Ekon.



CO-GDZIE-KIEDY!

TELEFONY

97 — MO.
98 — Straż Pożarna.
99 — Pogotowie Ratunkowe.

DYZURY

Apteka nr 51 przy ul. A. Zawadzkiego, tel. 41-80.

WYSTAWA

KLUB „EMPIK” przy ul. Zamkowa — wystawa rysunków dziecięcych pt. „Tak malujemy”. MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — nieczynne.

KINO

MILENIUM — Syn kapitana Blooda (USA, od lat 12). Seanse o godz. 16, 18.15 i 20.30.

POLONIA — Noc przedślubna (CSRS, od lat 16). Seanse: 14, 16.15, 18.30 i 20.45.

GUARDIA — Serce i szpada (franc., od lat 12) — panoram. Seanse o godz. 17.30 i 20.

WIEDZA — godz. 17 — Orkiestra wojskowa (węg., od lat 14). Godz. 19 — Droga na zachód (polski, od lat 12).

USTKA

DELFIN — Szczur Ameryki (franc., od lat 16) — panoram. Seanse o godz. 18 i 20.

GŁOWCZYCE

STOLICA — The Beatles (ang., od lat 12). Seanse o godz. 20.30.

UWAGA. Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Ekspozytury Centrali Wynajmu Filmów w Koszalinie.

12.10 Muzyka rozr. 13.00 Jarmark cudów. 14.00 Rytm i melodie świata. 14.30 Felieton. 14.45 Biekineta sztafeta. 15.00 R. Łosakiewicz — wiołoczelca. 15.30 Dla dzieci — „Czarodziej chodzący po mieście”. 16.05 Orkiestra PR w Łodzi. 16.45 Polska muzyka lud. 17.15 Muzyka polska. 18.50 Uniw. Rad. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Kalendarz kultury. 20.00 Utwory S. Rachmaninowa. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Muzyka tan. 22.25 Audycja studencka. 22.40 Muzyka taneczna. 23.20 Muzyka współczesna.

KOSZALIN na dzień 21 bm. (wtorek) na falach średnich 188,2 m oraz 202,2 m (Słupsk i Szczecinek)

6.50 Ekspres poranny. 8.00 Komunikat dla kierowców. 11.40 „Prezentujemy Złotów” — audycja I. Bieńka. 17.00 Sprawozdanie z obrad plenarnych KW PZPR. 18.05 Cocktail piosenek — audycja M. Słowik. 18.20 Wład. Koszaliński. 18.25 Sportowe rozmaitości — audycja J. Sternowskiego.

TELEWIZJA

na dzień 21 bm. (wtorek)

10.00 „Grzeszny anioł” — film (radz., od lat 16). 16.55 Wład. 17.00 Dla dzieci — Kino Pys. 17.15 Spotkania z przyrodą — program filmowy. 17.45 Dla młodych widzów — „Moje miejsce w życiu”. 18.10 „Struś Jonatan” — film rysunkowy. 18.20 „21” — teleturniej. 18.55 „Rodem z Wrocławia” — reportaż z Zakładów M-5. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Wywiad z min. budownictwa i materiałów budowlanych inż. M. Olewińskim. 20.15 „Grzeszny anioł” — film. 21.45 Dziennik. 22.00 Z cyklu: „Dlaczego nie interesuje”. „Gdy go nie interesuje”.

NAGRODY dla rencistów

Pochwały godną decyzję podjął ostatnio Samorząd Robotniczy Stacji Hodowli Koślin w Podolu Wielkim. Postanowił on mianowicie przy podziale funduszy premiowego przyznać również po 500 zł nagrody byłym pracownikom gospodarstwa, którzy przeszli już na emeryturę.

Odpowiedzi REDAKCJI

Miłośnik zwierząt ze Słupskiej. Anonimów nie wykorzystujemy. Jeśli jest tak, jak Pan pisze, należy powiadomić o tym dzielnicowego MO.

Zdarzenia i WYPADKI

● NA BUDOWIE w Uście wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. 39-letni Józef P. dostał się między dwa samochody i doznał ciężkiego urazu czaszki. Karetka pogotowia przewiozła ofiarę wypadku do słupskiego szpitala.

● SKIEROWANY tam został również 30-letni Stanisław G., pracownik słupskiej gazowni, który podczas pracy spadł ze schodów. Lekarz stwierdził u niego złamanie lewej kości łokciowej.

● 8-LETNI Wiesław K., zamieszkały przy ul. Świerczewskiego, pośliznął się i upadł uderzając się w głowę. Lekarz pogotowia podejrzewał wstrząśnienie mózgu. Matka nie zgodziła się na umieszczenie chłopca w szpitalu.

● W JEDNYM z domów przy ul. Kołtataja uległy lekkiemu zatruciu tlenkiem węgla trzy najmłodsze mieszkanki. Przebywały one na obserwacji w ambulatorium pogotowia.

Za kilka dni harcerska zima

— Halo! Czy to Komenda Hufca?

— Tak.

— Co harcerze będą porabiać w okresie zimowych ferii — pytamy komendantkę Irenę Góralową.

— Wspólnie z Inspektorem Oświaty, kierownikami szkół — harcerze będą organizować imprezy, zabawy, chodki itp. Będziemy prowadzić zajęcia w świetlicach, salach gimnastycznych i, jeżeli pogoda dopisze, na śniegu. W tym roku nastawiamy się na działalność w drużynach starszoharcerskich. Nowością tej zimy będzie akcja pod hasłem „Więź z zakładami pracy”. Wiele szczepli i drużyn planuje nawiązywać takich kontaktów właśnie w czasie ferii.

Ponadto odbywać się będą konkursy i turnieje. Np. młodzież licealna weźmie udział w turnieju pytań i odpowiedzi. Harcerze planują również zabawy noworoczne w lesie. Chcą przybrać choinki karmą dla zwierząt i ptaków, zamieścić w budach karmniki. Jak więc widać, nie tylko na zabawach spędzą harcerze zimę.

Ostatnio w szkole nr 6 od była się uroczysta obietnica zuchowa. Przybyło na nią gro no nauczycieli, wielu gości, rodzice. Zuchy przeżywały swą wielką chwilę. Zaś starsi kole dzy — harcerze — przygotowali występy artystyczne, her batę i ciastka.

Na zdjęciu moment składa nia obietnicy.

Fot. A. Maślankiewicz

Rok przemysłowych inwestycji

Przyszły rok w dziedzinie inwestycji przemysłowych będzie dla naszego miasta rokiem przełomowym. Kontynuowana bowiem będzie budowa Komunalnego Przedsiębiorstwa Napraw Autobusów, rozpocznie się budowa Słupskich Zakładów Sprzętu Okrętowego, Fabryki Obuwia i Międzyzakładowej Szkoły Zawodowej.

Na ostatnim posiedzeniu Prezydium MRN wysłuchało sprawozdań poszczególnych inwestorów na temat przygotowania inwestycji.

Jak wynika z relacji przedstawicieli dyrekcji Kępińskich Zakładów Przemysłu Skórzanego — pomyślnie przebiegała przygotowania budowy Fabryki Obuwia. Generalnym wykonawcą będzie Koszalińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Obecnie prowadzone są z nim rozmowy w sprawie zwiększenia na rok następnym limitu przerobowego. Inwestorowi chodzi bowiem o zamknięcie budowy

w trzyletnim cyklu. Pozwoli to Fabryce Obuwia uruchomić w roku 1968 — 50 procent mocy produkcyjnej.

Ten sam wykonawca przystąpi do budowy Słupskich Zakładów Sprzętu Okrętowego.

Perspektywy gospodarczego rozwoju

Obie inwestycje realizowane będą już od pierwszych dni 1966 r.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa na prace budowlane obiektu SZSO jest gotowa. Obejmuje ona głównie roboty przygotowawcze; niwelację terenu, ogrodzenie placu, budowę dróg, instalację elektryczną. Podstawowe pra-

ce budowlane przypadną na rok 1967. Trudności następcza głównie projekt inwestycji wodno-kanalizacyjnej opracowany przez Biuro Projektów Gospodarki Komunalnej w Gdańsku. Otrzymało ono bowiem w znacznie opóźnionym terminie potrzebne dane z Wydziału Gospodarki Komunalnej Prez. MRN. Nie wpłynęło to jednak hamująco na rozpoczęcie prac w 1966 r.

W Komunalnym Przedsiębiorstwie Napraw Autobusów w roku przyszłym kontynuowane będą prace budowlano-montażowe. Wartość ich wyniesie ponad 16 mln zł. Jednocześnie prowadzona będzie budowa dwóch bloków mieszkalnych dla pracowników zakładu.

Prezydium MRN pozytywnie oceniło przygotowanie i przebieg inwestycji przemysłowych w Słupsku. Zakończenie ich i uruchomienie produkcji otworzy przed miastem nowe perspektywy rozwoju gospodarczego.

(hm)

„Głos Słupski” — mutacja „Głosu Koszalińskiego” w Koszalinie — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium Redakcyjne Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20. Telefony Redakcji w Koszalinie: centrala 20-34 i 20-35 łączy ze wszystkimi działami.

„Głos Słupski”, Słupsk, pl. Zwycięstwa 2, I piętro. Telefony: sekretariat (łączy z kierownikiem Oddziału) — 51-95; dział ogłoszeń — 51-95; redakcja 54-86.

Wydawnictwo Prasowe „Głos Koszaliński” RSW „PRASA” Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20.

Wpłaty na prenumeratę (miesięczna — 12,50 zł, kwartalna — 37,50 zł, roczna — 150 zł) przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały delegatury „Ruch”, Tłoczono KZGraf., Koszalin, ul. Alfreda Lampego 18.

W pobliżu południowego bieguna Ziemi

NASZA stacja na Antarktydzie nosi imię słynnego badacza tego kontynentu, prof. Antoniego Bolesława Dobrowolskiego. Została przekazana Polsce przez Związek Radziecki dnia 23 stycznia 1949 roku.

Stacja im. Dobrowolskiego mieści się w rejonie jednej z antarktycznych oaz ciepła, zwaną Oazą Bungera. Miejsce to zostało odkryte przypadkowo przez pilota amerykańskiego, kpt. Bungera, w trakcie wielkiej antarktycznej operacji wojskowej, zwanej „High Jump Operation”.

Oaza Bungera rozciąga się na obszarze około 1000 km kw., wolnym od wiecznych lodów. Dookoła otaczają ją wielkie lodowce Scotta i Shackletona. Teren jest pagórkowaty. Co najmniej połowę powierzchni oazy tworzą słone i słodkie jeziora, które w okresie letnim rozmarzają. Temperaturę powietrza wzrasta wtedy do plus 10 st. C. Zimą spada poniżej minus 45 st. C. Typowe dla całego roku są silne, huraganowe wiatry, wiejące dość często z prędkością przekraczającą 60 km/godz.

Na tej małej wyspie, zagubionej wśród wielkich pustyni lodowej, mieści się stacja im. Dobrowolskiego. Dwa główne jej budynki to lekkie, bardzo trwałe, podwójne domki typu Szapoznikowa. Ich wymiary: 410x210x188 cm. Izolację termiczną zapewnia 5-centymetrowa warstwa porowatego tworzywa sztucznego. Skonstruowane specjalnie dla warunków polarnych, zostały z powodzeniem wypróbowane w trakcie wieloletniej eksploatacji w Arktyce i na Antarktydzie.

Obok wspomnianych dwu budynków, w skład wyposażenia stacji im. Dobrowolskiego wchodzi pawilon do pomiarów magnetycznych, pawilon do pomiarów sejsmicznych, hangar areologiczny (z aparaturą do napełniania i wypuszczania balonów-radiosond), ze spój meteorologicznej i lądowisko dla helikoptera. Kilka agregatów spalino-prądotwórczych i bateria akumulatorów zapewnia stacji energię elektryczną.

Wyposażenie stacji przysto-



W ten sposób nie trzeba będzie czekać aż woda dotrze do spodu...

sowane jest do wykonywania różnorodnych pomiarów i badań. Obejmują one meteorologię, aerologię, magnetyzm ziemski, prądy ziemskie, sejsmologię i zjawiska zorzy polarnej.

ZE WZGLĘDU na to, że Polska nie posiada informacji o stanie stacji im. Dobrowolskiego od roku 1959, a polscy radzieccy od sześciu lat nie wizytowali jej, byłoby niebezpieczne kierować wyprawę do Oazy Bungera.

POLSKA STACJA ANTARKTYCZNA

Postanowiono więc, aby tegoroczny wyjazd ograniczyć do 4 osób, które będą mieszkali i pracowali w radzieckiej stacji Mirnyj. Jednocześnie uzgodniono, że grupa ta w okresie zimy 1966 roku podejmie próbę przedostania się pojazdami gąsienicowymi do stacji im. Dobrowolskiego, celem przeprowadzenia tam prac rekonesansowych. Część zabudowań naszej stacji mogła ulec uszkodzeniom. Zebrała przez te dane informacje będą wykorzystane przy organizacji następnej polskiej ekspedycji, która będzie pracowała w stacji im. Dobrowolskiego.

Wyjazd polskiej wyprawy samolotem do Moskwy przewidywany jest w połowie grudnia br. Dalsza trasa, również samolotami, prowadzi przez Burmę, Indie, Indonezję, Australię. Ostatni odcinek — pomiędzy Australią i Antarktydą — wyprawa przeplynie na radzieckim lodołamaczu „Ob”. Bagaż, zawierający aparaty naukowe produkcji krajowej, sprzęt techniczny, wyposażenie osobiste uczestników i leki, został wysłany wcześniej samochodami firmy Hartwig z Warszawy do Leningradu, gdzie załadowano go na lodołamacz „Ob”, który 25 października 1965 r. odpląnął na Antarktydę.

Powrót wyprawy przewidziany jest na wiosnę 1967 r. Relacje z jej prac przekazywane będą jedynie drogą radiową. Statek, który dowozi zaopatrzenie i ludzi przypląwa na Antarktydę tylko raz do roku, w okresie lokalnego lata.

BADANIA Antarktydy, poza celami naukowymi, mają liczne aspekty natury praktycznej. Wiąże się one m. in. z usprawnieniem służby meteorologicznej, dalekiej radiokomunikacji, nawigacji morskiej i lotniczej.

Ogromny kontynent Antarktydy, o powierzchni 13 mln km kw., kryje w sobie wiele bogactw mineralnych, jak węgiel, żelazo, miedź, cynk, ołów, srebro, złoto, grafit, molibden i prawdopodobnie uran. Pomimo iż przy obecnym poziomie techniki eksploatacja tych bogactw jest bardzo kosztowna, istnieją jednak możliwości wykorzystania tych złóż w dalszej perspektywie. Nasuwa się tu historyczne porównanie z analogiczną sytuacją w Arktyce, a szczególnie

nie na Alasce, Grenlandii i Spitsbergenie, gdzie bogactwa mineralne są obecnie intensywnie eksploatowane. W wodach basenu antarktycznego bujnie rozwija się życie i przy dalszym rozwoju floty rybackiej wkrótce już może dojść również do eksploatacji ich bogactwa biologicznego.

Międzynarodowy wysiłek i współpraca naukowców z wielu krajów, zajmujących się badaniami rejonów antarktycznych, doprowadziły do zawarcia w grudniu 1959 r. w Waszyngtonie układu w sprawie Antarktydy. Najważniejsze jego postanowienia — to zakaz wszelkich prób jądrowych, działalności militarnej i zakładania baz wojskowych na Antarktydzie. Jednocześnie układ zaleca kontynuowanie współpracy międzynarodowej i utrzymywanie działalności na Antarktydzie jedynie w celach pokojowych oraz ustala system swobodnej inspekcji na całym kontynencie. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — doceniając w pełni znaczenie tego Układu — ratyfikował go jako jeden z 13 sygnatariuszy.

R. D.
(WIT-AR)

Radzimy WŁĄCZ TELEWIZOR

Wtorek, 21 grudnia, godz. 18.35

RODEM Z WROCŁAWIA

Produkcję turbogeneratorów opanowało niewiele krajów na świecie. Jednym z nielicznych producentów w krajach socjalistycznych jest wrocławski „Dolmel”. Jak skomplikowana i trudna jest ta produkcja — ukaże telewizyjny raport z Dolnośląskich Zakładów Maszyn Elektrycznych.

Sroda, 22 grudnia, godz. 18.30

ZABŁAKANI WŚRÓD GWIAZD

Człowiek od wieków obserwował niebo, ruch gwiazd, pory zamię-

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

PODNOŻENIE CIĘŻARÓW

Jeszcze jeden rekord Baszanowskiego

Olbrzymie zainteresowanie wzbudził mecz w podnoszeniu ciężarów, w którym spotkały się reprezentacje Warszawy i Sofii. Przyniósł on zwycięstwo Warszawie 6:1. Tak wielkie zainteresowanie meczem wzbudziły zapowiedzi występu dwóch mistrzów świata — Baszanowskiego i Ozimka. Baszanowski stanął na starcie, Ozimek natomiast nie wystąpił, usprawiedliwiając się słabą formą i niedyspozycją psychiczną.

Baszanowski nie sprawił znów zawodu publiczności. Startując w wadze średniej, ustanowił on rekord Polski w rwanie wynikiem 135,5 kg, poprawiając swój własny rekord o 0,5 kg. W trójbój osiągnął on również b. dobry rezultat — 425 kg. (130+135+160).

Sukces koszykarzy Znicza

Przyjemną niespodziankę sprawili swoim sympatykom młodzi koszykarze MKS Znicz Koszalin. Pokonali oni w Świdwinie tamtejszą Regę 73:56 (34:26). Spotkanie wywołało duże zainteresowanie publiczności. Drużyna Znicza za-

CZARNI — LZS SPÓŁDZIELCA

— 26:23

W niedzielę odbyło się w Słupsku spotkanie o mistrzostwo klasy A w 7-osobowej piłce ręcznej pomiędzy miejscowymi Czarnymi a LZS Spółdzielca Koszalin. Drużyna gospodarzy zrewitalizowała

PIŁKA RĘCZNA

się za sobotnią porażką z MKS Znicz, wygrywając ze Spółdzielcą po zaciętej i wyrównanej grze — 26:23. Do przerwy prowadziła drużyna gości 16:14. Najwięcej bramek dla Czarnych zdobyli: Rodziewicz — 8 oraz Trykowski i Podwalski — po 6, a dla Spółdzielcy: Wilczyński — 10, Cisiowski — 4 i Włodarski — 3.

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Siatkarze Wybrzeża walczyli ze zmiennym szczęściem

STAL GRUDZIĄDZ — LZS WYBRZEŻE 2:3

Siatkarze kolobrzeskiego LZS Wybrzeże rozegrali w sobotę i w niedzielę kolejną serię spotkań o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej. Tym razem gościli oni w Grudziądzu i Bydgoszczy, gdzie zmierzali się z tamtejszymi drużynami Stali i Astorii.

Zespół kolobrzeski walczył ze zmiennym szczęściem. W sobotę stoczył on pojedynek w Grudziądzu ze Stalą. Po zaciętej i wyrównanej grze mecz zakończył się zwycięstwem LZS Wybrzeże 3:2. W poszczególnych setach — 15:10, 16:14, 10:15, 12:15, 15:10.

ASTORIA — WYBRZEŻE 3:1

W niedzielę Wybrzeże walczyło w Bydgoszczy, gdzie zmierzyło się z Astorią, zajmującą trzecie miejsce w tabeli. Drużynie kolobrzeskiej nie udało się powtórzyć sukcesu z Grudziądza. Mecz wygrała Astoria w stosunku 3:1 (15:12, 9:15, 15:7, 15:9). Spotkanie stało na dobrym poziomie. Wybrzeże zagrało bardzo ambitnie i okresami było równorzędnym partnerem A-

storii. Siatkarze kolobrzescy mimo porażki podobali się bydgoskiej publiczności.

W Bydgoszczy Astoria pokonała również LZS Miłostów (3:0). Po niedzielnych spotkaniach w tabeli rozgrywek nie zaszły większe zmiany. Liderem jest nadal słupski Gryf. Zespół Wybrzeża zajmuje siódma lokatę, a Baltyk Koszalin — ósma.

Zwycięstwo siatkarzy Baltyku w Chojnicach

Po nieudanym występie w Bydgoszczy siatkarze koszańskiego Baltyku zrehabilitowali się w niedzielę w Chojnicach wygrywając z Chojniczanką 3:1 (13:15, 15:3, 15:3, 15:3). Siatkarki Chojniczanki tylko w pierwszym secie stanowiły równorzędne partnerki dla koszańki. O zwycięstwie w tym secie zdecydowała lepsza końcówka drużyny gospodarzy. W trzech następnych setach zdecydowanie przewagę miały już zawodniczki Baltyku.

W pozostałych meczach o mistrzostwo ligi wojewódzkiej kobiet AZS Toruń pokonał LKS Kłos Głogów 3:0, Związkowiec Bydgoszcz wygrał w identycznym stosunku z Kłosem, zaś AZS Toruń zwyciężył MKS Szamotuły 3:1.

Po tych spotkaniach w tabeli rozgrywek nie zaszły większe zmiany. Zespół Baltyku zwrócił się dorobkiem punktowym z Basztą Bytów i wyprzedza ją lepszym stosunkiem małych punktów.

KLASA A

ZWYCIĘSTWO REZERW KUTRA NAD LZS DĘBNICA

W niedzielę w Darłowie odbyło się spotkanie o mistrzostwo klasy A w siatkówce mężczyzn pomiędzy miejscowym Kutrem i a LZS Dębica Kaszubska. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny darłowskiej 3:0 (15:4, 15:1, 15:5).

Dziś plenum WKFiT

Kultura fizyczna i turystyka w 1966 roku

Dziś, w sali konferencyjnej Prez. WRN odbędzie się plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki w Koszalinie. Głównym tematem obrad będzie omówienie i zatwierdzenie głównych kierunków rozwoju kultury fizycznej i turystyki w województwie w roku 1966. Ponadto zasłużeni działacze, którzy przyczynili się do rozwoju sportu i turystyki w Koszalińskim otrzymają „Odnaki 1000-lecia Państwa Polskiego” oraz „Odnaki WKFiT”. (sf)

Piątek, 24 grudnia, godz. 18.50

WIGILIA Z PANAMI: FRYDERYKIEM I KONSTANTYEM

Będzie to wizyta intymna i bardzo serdeczna. Na wigilijnej wieczery zjawia się: muzyka Fryderyka Chopina w wykonaniu L. Grychtolówny oraz recytowane przez A. Łapickiego fragmenty listów Chopina i poematu K. I. Gałczyńskiego „Niobe”.

Sobota, 25 grudnia, godz. 13.55

SKĄD SIĘ TO WZIĘŁO?

I choinka i ognie i cacka, zawieszane na drzewku. I świerkowe gałęzie pod pulapem. I jemioła. I różne zwyczajne świąteczne, tak oczywiste dla nas, a tak niezbrane w swym pochodzeniu. Skąd się to wzięło? Posłuchajcie filmowej gawędy o sprawach starych jak obyczaje i ciękawych jak historia.

jillo — byliby niczym, gdyby nie generalissimus. Trujillo dał im władzę i pieniądze, piękne mieszkania, i samochody...

„Tak, moi panowie — powiedział Abbez — gdyby nie generalissimus chodzilibyśmy w sandałach z surowej krowiej skóry, nosilibyśmy linaie albo cągowe portki i sarapy — dery z otworem na głowę — i śmierzdziliby nam nogi”.

On, Tapurucua, nie miał samochodu, ani pięknego mieszkania, ani pieniędzy. Nie dbał o to, to nie przedstawiało dla niego wartości. Chciał zabić głównie tych uprzywilejowanych, przy każdej nadarzającej się okazji, i także ich wrogów, wszystkich, których można było bezkarnie zabić. Gardził nimi, jak gardził próżnym i tępy dyktatorem; nie za jego okrucieństwo, wierzył bowiem, że każda władza musi być okrutna, ale właśnie za próżność, tępotę i chciwość, chciwość nędznego peona, który rabuje rancho swojego pana.

Trujillo, myślał Tapurucua, jest chytry w walce przeciw zbuntowanym konsumentom swojego twarogu, przejmując na własność cały monopol mleczarski. Ale nie starcza mu chytryści w walce z Kościołem, z którym przecież jakoś można się dogadać. Jest pomysły, nie pozwalając na uruchomienie jeszcze jednej, poza jego własną, konkurencyjnej fabryki obuwia wojskowego — ale brak mu mądrości w walce z komunistami i socjalistami.

I wielki był w marzeniach o panowaniu nad światem, o których wspominał dzisiaj Abbezowi, ale zbyt mały, by rzucić dwoma milionami Dominikańczyków, dwoma, bo reszta to starcy i dzieci. A w tych dwóch milionach — pół miliona przerażonych tchórzów, drżących o swoje pesos, o własną skórę, i pół miliona jawnych lub zamaskowanych szpiegów.

„Tapurucua kupił od handlarzy owoców duży granat. Rozbił skorupę trzonkiem meksykańskiego noża, i idąc dalej, wydłubywał paznokciami ziarnka, które mimo kanciatych ścianek przypominały świeży kawiorek. Wznosił je do ust, roznosił zębami, i słyszał trzask tych ziarenek, czuł, jak ciepły sok spływa na suche dziąsła i orzeźwia je.

Zbliżał się moment ostatecznej rozgrywki z człowiekiem, który przedstawiał się jako Gordon. Athwood powtórzył mu, że Managua wzywa go w sekrecie, a kiedy Gordon przyjdzie do Managuy, ta poprosi, żeby kopertę adresowaną przez de la Mazę, Gordon odniósł do Moniki Gonzales. Może Gordon nawet nie przyjdzie do Managuy, może tylko zatelefonuje? Z tym trzeba się liczyć, i czekać raczej pod „La Habana”,

Bo Managą może pominąć, ale z Moniką musi się zobaczyć, telefonicznie nie można przekazywać koperty.

Tylko Gordon mógł rozmawiać z Moniką w „La Habana”. Nie przedstawił się, ale pytał przecież o adres Oliveiry. Był później w mieszkaniu Oliveiry, dostał tam adres Managuy, i rozmawiał z nią, więc właśnie on jest Gordonem, tak się przedstawił, i ona wezwała go przez Athwooda. Jeżeli tak — rozumował Tapurucua — to nie musi oznaczać, że Gordon dowiedział się od kogoś o przypadkowej znajomości Moniki z Murphym, Managą, Oliveirą i Octaviem... Ktoś z Nowego Jorku mógł skierować Gordona do Moniki Gonzales. To jest myśl! Trzeba się bliżej przyjrzeć temu, co robi Monika. I jej gitarzysta...

I jeszcze jedna myśl: Gordon pytał Monikę o nazwę lotniska, z którego przetransportowano Galindeza. Tapurucua uśmiechnął się: kiedy go już rozszyfruje, posle do niego Monikę, której on nie podał swego nazwiska ani adresu. Niech go odwiedzi i niech powie, że samolot wyleciał z Amityville. Wtedy Gordon zrozumie, że już mamy go w garści.

I to będzie szach. Groźniejszy, niż szach Gordona, kiedy ujawnił trick z Zatoką Rekinów i kilka innych. Po takim szachu daje się mata ruchem dwóch figur. Albo jednym, może nawet tylko jednym, zdejmując figurę z szachownicy... Dzisiaj Gordon wpadnie w pulapkę, musi wpaść.

„Pojechał czarnym Packardem do „La Habany”, zatrzymał wóz w pobliskim zaułku.

Dotarłem do bocznej ulicy, na której zostawiłem Forda, i kiedy zapuściłem motor, usłyszałem warkot innej maszyny: z sąsiedniego zaułka wyjeżdżał czarny Packard. Jadąc tak nastawiliem lusterko, by obserwować co dzieje się z mną i za każdym razem widziałem odbicie Packarda.

Rozszyfrowałem mnie, pomyślałem, to musiało się wreszcie stać. Znał już mój wóz. W jakimś urzędzie sprawdza, kto rejestrował tego Forda, i tak trafią do „Cosmosu”. Muszę Forda gdzieś podrzucić, byle gdzie, i później na piechotę, albo autobusem, dostać się do ambasady, i już jej nie opuszczam... Nie, to na nic. Trzeba podrzucić gdzieś Forda i zgłosić w hotelu, że ktoś ukradł. To odwlecz moment zdemaskowania. Może pomyślał, że człowiek, który był u Juany, i później u Moniki, dla zmylenia tropu ukradł mój wóz, i po przeprowadzeniu swego planu porzucił maszynę.

(d. c. n.)

OSTATNIA NOC W CIUDAD TRUJILLO

(121)

Trujillo jest ograniczony. To chciwy dorobkiewicz nabijający kabzę, szef państwa o mentalności pokątnego maklera giełdowego i gangstera, kupeczyk o spryście koniokrada, któremu nieograniczona władza ułatwiła fantastyczne bogactwo.

Ta bezgraniczna, zdumiewająca chciwość! Kiedy obejmował władzę, miał uposażenie generała, i mnóstwo długów. Dzisiaj jest właścicielem kilku monopolu, jego własnością jest cała sól Dominikany i cały jej tyton, monopol mleczarski Central Lechera i folwark La Fundación, obejmujący dwieście tysięcy akrów ziemi, rancho San Cristobal i wiele innych, kilkanaście pałaców...

Trujillo jest właścicielem przedsiębiorstw autobusowych, i dominikańskich linii lotniczych, stadionów wyścigowych, fabryki obuwia, cementowni, wytwórni mebli, jedynego w kraju browaru, jedynej fabryki pasteryzacji mleka, wielkich hoteli, olejarni, towarzystwa ubezpieczeniowego, monopolu radiowego, telewizyjny dominikańskiej, przemysłu zbrojeniowego, gazet codziennych, monopolu zapalczanego i drzewnego...

Trujillo zapewnił sobie udziały w przedsiębiorstwach swojej rodziny. Razem z bratem — Arismendi Trujillo y Molina — monopolizuje eksport mięsa, i owoców do krajów karaibskich, z bratem Romeo dzieli się dochodami z domów publicznych i lokali rozrywkowych, z bratem Hektorem wpływami z wydawnictw prasowych...

Dzisiaj Abbez, w rozmowie z nim, Tapurucua, i majorem Paulino, powiedział, że oni trzej, i kilkuset innych Dominikańczyków dopuszczonych do współudziału w rządach, dopuszczonych do historycznej misji współtworzenia ery Trujillo...